

HISTORIA DOKTRYN POLITYCZNYCH I PRAWNYCH

Andrzej Sylwestrzak

SERIA AKADEMICKA

WYDANIE

11

HISTORIA DOKTRYN POLITYCZNYCH I PRAWNYCH

Andrzej Sylwestrzak

SERIA AKADEMICKA

WYDANIE

11

Wydawca
Dagna Kordyasz

Redaktor prowadzący
Dorota Lebedzińska

Korekta
Mira Jasińska-Nowacka

Projekt okładek serii
Wojtek Janikowski, Przemek Dębowski

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przystępujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujemy prawo i własność
Więcej na www.legalnakultura.pl
Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2022

ISBN 978-83-8286-809-8
11. wydanie

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 728 313 462
e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIS TREŚCI

Wstęp	13
Rozdział I	
Przedmiot historii doktryn politycznych i prawnych	15
1. Zakres i podstawy metodologiczne przedmiotu	15
2. Powiązania z innymi przedmiotami	17
3. Różnorodność opracowań przedmiotu historii doktryn politycznych i prawnych	19
4. Funkcje doktryn politycznych i prawnych	21
5. Problem negacji i kontynuacji w doktrynach politycznych	24
6. Klasyfikacja doktryn politycznych i prawnych	26
7. Pojęcie rewolucji doktrynalnej	29
Rozdział II	
Myśl polityczna starożytnej Grecji okresu klasycznego	33
1. Ogólna charakterystyka	33
2. Sofiści	37
3. Rozwój szkoły sofistów	39
4. Sokrates i sokratycy	42
Rozdział III	
Idealizm Platona	49
1. Osobowość filozofa	49
2. Założenia metodologiczne	50
3. Klasyfikacja ustrojów	51
4. Historiozofia i krytyka demokracji	52
5. Filozofia sprawiedliwości	54
6. Wiedza i władza	56
Rozdział IV	
Realizm Arystotelesa	59
1. Osobowość filozofa	59

2. Założenia metodologiczne	60
3. Teoria społeczeństwa	61
4. Powstanie i cele państwa	61
5. Klasyfikacja <i>polis</i>	63
6. Filozofia sprawiedliwości.....	65
7. Prawo natury	68

Rozdział V

Myśl polityczna czasów helleńskich	71
1. Ogólna charakterystyka	71
2. Cyrenaicy i cynicy	72
3. Epikur i sceptycy	74
4. Stoicyzm	77
5. Rozwój stoicyzmu greckiego	80

Rozdział VI

Doktryny polityczno-prawne starożytnego Rzymu	83
1. Ogólna charakterystyka	83
2. Polibiusz i rozwój doktryny politycznej	85
3. Myśl polityczna Marka Tulliusza Cicerona	87
4. Późny stoicyzm: Seneka, Epiktet	91
5. Marek Aureliusz	95

Rozdział VII

Myśl polityczno-prawna wczesnego chrześcijaństwa	99
1. Ogólna charakterystyka	99
2. Geneza myśli społeczno-politycznej chrześcijaństwa	101
3. Szkoła aleksandryjska	102
4. Ojcowie Kapadoccy i Doktorzy Kościoła	105

Rozdział VIII

Myśl polityczna Świętego Augustyna	109
1. Osobowość filozofa i metody	109
2. Praca i cnoty kardynalne	111
3. Filozofia sprawiedliwości	113
4. Teoria państwa	115
5. Państwo a Kościół	116
6. Pokój i teoria prawa	118
7. Rodzina i społeczeństwo	119
8. Dynamika systemu	121

Rozdział IX

Święty Tomasz z Akwinu i rozwój myśli średniowiecznej	123
1. Jan z Salisbury i papalizm	123
2. Awerroizm	126
3. Myśl polityczna Świętego Tomasza z Akwinu.....	127
4. Metodologia i nauki społeczne Akwinaty	128
5. Praca i teoria państwa.....	130
6. Teoria prawa Akwinaty	132
7. Sprawiedliwość.....	134
8. Podsumowanie.....	135

Rozdział X

Koniec średniowiecza.....	137
1. Ogólna charakterystyka	137
2. Marsyliusz z Padwy.....	139
3. Nominalizm Wilhelma Ockhama	143

Rozdział XI

Renesans w myśli politycznej	149
1. Ogólna charakterystyka wieku Odrodzenia	149
2. Niccolò Machiavelli.....	151
3. Erazm z Rotterdamu	156
4. Tomasz More	157
5. Andrzej Frycz Modrzewski.....	159
6. Jean Bodin	163
7. Doktryny reformacji	167
8. Reformacja w Polsce.....	173

Rozdział XII

Doktryny polityczno-prawne XVII wieku	183
1. Ogólna charakterystyka	183
2. Francis Bacon	184
3. Tommaso Campanella.....	187
4. Myśl polityczna Hugona Grocjusza	190
5. Samuel Pufendorf	193
6. Liberalizm konserwatywny Spinozy.....	195
7. Doktryny polityczne rewolucji angielskiej	197
8. Myśl polityczna Thomasa Hobbesa.....	202
9. Liberalizm Johna Locke'a	206

Rozdział XIII

Doktryny polityczno-prawne Oświecenia.....	213
1. Ogólna charakterystyka	213
2. Fizjokratyzm i absolutyzm oświecony	216
3. Liberalizm arystokratyczny Monteskiusza.....	218
4. U źródeł liberalizmu burżuazyjnego.....	223
5. Myśl polityczna Jeana-Jacques'a Rousseau	225
6. Materializm i utopia komunistyczna.....	229
7. Oświecenie w Polsce.....	233
8. Doktryny polityczne rewolucji amerykańskiej	237
9. Doktryny polityczne Wielkiej Rewolucji Francuskiej	239

Rozdział XIV

Szkoła historyczna.....	247
1. Reakcja doktrynalna na Wielką Rewolucję Francuską.....	247
2. Ogólne założenia szkoły historycznej	250
3. Czołowi przedstawiciele szkoły historycznej	252

Rozdział XV

Idealizm niemiecki.....	257
1. Kształtowanie się założeń doktryny	257
2. Dialektyka i filozofia dziejów Georga Wilhelma Friedricha Hegla	259
3. Hegłowska idea państwa.....	261

Rozdział XVI

Liberalizm	265
1. Ogólna charakterystyka	265
2. Angielska szkoła liberalistyczna.....	267
3. Liberalizm francuski.....	271
4. Liberalizm niemiecki	274

Rozdział XVII

Socjalizm utopijny	277
1. Ogólna charakterystyka	277
2. Przedstawiciele socjalizmu utopijnego.....	278
3. Komunizm utopijny	283

Rozdział XVIII

Doktryna anarchizmu	287
1. Ogólna charakterystyka	287
2. Doktryna Pierre-Josepha Proudhona	288
3. Anarchizm Michała Bakunina i Piotra Kropotkina	290

Rozdział XIX

Rozwój polskiej myśli politycznej w XIX wieku	293
1. Ogólna charakterystyka	293
2. Doktryny reakcyjne	295
3. Doktryny konserwatywne.....	297
4. Myśl demokratyczna	303
5. Rozwój myśli socjalistycznej.....	307

Rozdział XX

Pozytywizm prawniczy.....	313
1. Ogólna charakterystyka	313
2. Pozytywizm anglosaski – John Austin	314
3. Pozytywizm kontynentalny – Rudolf Ihering.....	316
4. Georg Jellinek.....	319
5. Herbert L.A. Hart – pozytywizm umiarkowany.....	322

Rozdział XXI

Darwinizm społeczno-polityczny	325
1. Ogólna charakterystyka	325
2. Filozofia społeczna Herberta Spencera.....	326
3. Ludwik Gumpłowicz	328
4. Vilfredo Pareto.....	331

Rozdział XXII

Szkoła rasowo-antropologiczna	333
1. Ogólna charakterystyka	333
2. Czołowi przedstawiciele	334

Rozdział XXIII

Doktryna marksizmu-leninizmu	341
1. Twórcy marksizmu na tle epoki	341
2. Metoda materializmu dialektycznego i historycznego	342
3. Krytyka państwa burżuazyjnego	344
4. Leninizm na tle epoki	345
5. Idea państwa dyktatury proletariatu	346
6. Walka z reformizmem	347

Rozdział XXIV

Reformizm i rewizjonizm	351
1. Początki rewizjonizmu na tle epoki.....	351
2. Działalność Ferdinanda Lassalle'a	352
3. Inne wczesne kierunki doktrynalne.....	354

4. Eduard Bernstein.....	355
5. Karl Kautsky.....	359
6. Kontynuacja centryzmu	361
Rozdział XXV	
Liberalizm polityczny końca XIX wieku	365
1. Uwagi ogólne.....	365
2. Czołowi przedstawiciele	366
Rozdział XXVI	
Katolicka doktryna społeczna przełomu XIX i XX wieku	371
1. Tradycjonalizm doktrynalny.....	371
2. Przełomowość pontyfikatu Leona XIII.....	372
Rozdział XXVII	
Doktryna socjaldemokracji na początku XX wieku	379
1. Antonio Labriola.....	379
2. Jean Jaurès.....	382
3. Antonio Gramsci	384
Rozdział XXVIII	
Syndykalizm i kooperatywizm	387
1. Ogólna charakterystyka	387
2. Georges Sorel.....	388
3. Edward Abramowski	390
Rozdział XXIX	
Szkoła psychologiczna w prawie	393
1. Twórca i ogólne założenia	393
2. Zarys metodologii	395
3. Emocje etyczne.....	397
4. Prawo i moralność.....	398
5. Prawo pozytywne i intuicyjne.....	400
6. Polityka prawa.....	402
7. Pojęcie sprawiedliwości	403
8. O wykładzie uniwersyteckim	405
Rozdział XXX	
Doktryna solidaryzmu	407
1. Ogólna charakterystyka źródeł	407
2. Założenia solidaryzmu w prawie	410
3. Norma społeczna	411

4. Teoria państwa i prawa	412
5. Krytyka praw podmiotowych.....	413

Rozdział XXXI

Doktryna funkcjonalizmu	415
1. Geneza i założenia	415
2. Twórcy funkcjonalizmu	417
3. Realizm prawniczy	419
4. Idealizm prawniczy	421
5. Oddziaływanie funkcjonalizmu	423

Rozdział XXXII

Normatywizm	427
1. Założenia metodologiczne	427
2. Teoria prawa	429
3. System norm prawnych	432
4. Problem podziału prawa.....	435
5. Teoria państwa	436
6. Filozofia sprawiedliwości.....	438

Rozdział XXXIII

Socjologia polityki Maxa Webera	441
1. Uwagi ogólne	441
2. Główni polemici.....	442
3. Nauka a polityka	444
4. Gospodarka kapitalistyczna.....	446
5. Władza i państwo	447
6. Biurokracja	449
7. Klasy i stany.....	450
8. Socjologia religii.....	451

Rozdział XXXIV

Doktryna państwa faszystowskiego	453
1. Zasadnicze cechy	453
2. Wódz i jego drużyna	456
3. Mit państwa korporacyjnego	457
4. Teologia polityczna Carla Schmitta	458

Rozdział XXXV

Spółeczno-polityczna myśl Kościoła w drugiej połowie XX wieku	461
1. Program „aggiornamento”	461
2. Pontyfikat Jana XXIII	462

3. Sobór watykański II	464
4. Pontyfikat Pawła VI	467
5. Pontyfikat Jana Pawła II	469

Rozdział XXXVI

Doktryna „państwa dobrobytu”	475
1. Formowanie się szkoły	475
2. Etapy kształtowania się doktryny	476
3. Zarys doktryny „państwa dobrobytu”	477
4. Wpływ doktryny na konstytucjonalizm burżuazyjny	479

Rozdział XXXVII

Doktryna neoliberalizmu	481
1. Warunki formowania się szkoły	481
2. Osobowość i założenia myśli Friedricha Augusta Hayeka	482
3. Pojęcie wolności	484
4. Ideologia sprawiedliwości	485
5. Neoliberalizm Roberta Nozicka	486

Rozdział XXXVIII

Nowe społeczeństwo przemysłowe	489
1. Ewolucja pojęcia	489
2. Cechy nowej formacji	490
3. Zadania państwa	492
4. Teoria Johna Kennetha Galbraitha	492
5. Wpływ na teorię konwergencji	494

Indeks nazwisk i osób	497
------------------------------------	------------

WSTĘP

Przedmiot historii doktryn politycznych i prawnych wykładany w ramach studiów prawniczych na kierunkach *Prawo* i *Administracja* ma wymiar interdyscyplinarny, ponieważ jest przewidziany także w programach innych kierunków kształcenia, takich jak nauki polityczne, socjologia, psychologia i filozofia. W wielu zagadnieniach doktryny nawiązują bezpośrednio do historii innych dyscyplin badawczych – filozofii, socjologii, ekonomii czy etyki, poruszają również fundamentalne problemy z zakresu teologii, szczególnie w sferze rozdziału czy współdziałania państwa i Kościoła.

W perspektywie nauk prawniczych doktryny stanowią podstawę niemal wszystkich przedmiotów akademickich, ponieważ przedstawiają teoretyczne podstawy ustanowienia każdej instytucji (dotyczy to również Unii Europejskiej). Z moich dydaktycznych doświadczeń wynika, że studenci piszący prace magisterskie, np. z zakresu prawa karnego, cywilnego, międzynarodowego, administracyjnego czy konstytucyjnego, często sięgają do źródeł doktrynalnych, które zainspirowały ustawodawcę do przyjęcia określonych rozwiązań instytucjonalnych. Z tych względów wykład z historii doktryn politycznych i prawnych powinien ulegać ciągłym modyfikacjom i koncentrować się na aktualnych problemach – eutanazji, klonowaniu, suwerenności czy prawach człowieka – ujmowanych jednak w świetle tradycji.

Na wstępie warto przedstawić kilka uwag metodologicznych.

Pierwsza dotyczy założenia w miarę dokładnego, jak na kryteria podręcznika akademickiego, przedstawienia szkół doktrynalnych od grecko-rzymskiej starożytności do czasów współczesnych, ograniczonych jednak do kręgu myśli europejskiej, co wymagało np. pominięcia dorobku filozofii Bliskiego czy Dalekiego Wschodu. Realizacja tego założenia wymagała dokonania w wielu miejscach selekcji materiału i w konsekwencji pominięcia szkół drugoplanowych. Nieunikniony w takich wypadkach subiektywizm autora znalazł wyraz w generalnej koncepcji całości podręcznika, odzwierciedlonej w ostatecznym kształcie spisu treści.

Druga uwaga odnosi się do omówienia w rozdziale pierwszym metodologicznych założeń przedmiotu – jego nazwy, zakresu i metod czy klasyfikacji doktryn. Podjąłem

tutaj ryzyko dość abstrakcyjnych poszukiwań badawczych, które mogłyby oddziaływać inspirująco także na głosy polemiczne. Dodać można, że nauka doktryn nie obfituje w tego rodzaju opracowania, a ich przybliżenie, chociażby w postaci katalogu wybranych problemów, stać się może podstawą dalszych dyskusji.

Trzecia uwaga opiera się na założeniu, że wykład z historii doktryn ma na celu – oprócz poznania rozwoju poglądów na państwo i prawo – oddziaływanie na kształtowanie się w ramach postaw obywatelskich ogólniejszych pojęć, składających się na szerokie rozumienie kultury politycznej. Rozwój poglądów w zakresie np. filozofii sprawiedliwości, praworządności, suwerenności, prawa natury, państwa prawnego czy podziału władz eksponuje znaną myśl stoików: „sądząc innych – sądzisz siebie”, dowodzącą konieczności pogłębiania osobowości obywatela składającej się na dojrzałość tzw. społeczeństwa obywatelskiego i temu celowi – jako wyraźnie sformułowanemu zadaniu – podręcznik powinien służyć.

Czwarta uwaga odnosi się do literatury zamieszczonej w zakończeniu poszczególnych rozdziałów. Wybór ten zawiera wyselekcjonowane pozycje, sprowadzające się do prac podstawowych, opublikowanych w języku polskim i na ogół dostępnych w zbiorach bibliotecznych. Natomiast na końcu rozdziału pierwszego znajduje się wykaz, jeśli nie całości, to zdecydowanej większości opracowań podręcznikowych, jakie ukazały się w polskiej nauce doktryn ostatnich dziesięcioleci.

Ponieważ w 2022 r. rozdział XXXIX pt. „Demokratyczne państwo prawne” należałoby rozwinąć i opisać nowe zagadnienia, które do historii doktryn politycznych i prawnych nie należą, dlatego rozdział ten został pominięty i wydanie jedenaste kończy temat „Nowe społeczeństwo przemysłowe”.

Na zakończenie pragnę skierować słowa wdzięczności do licznej grupy uczonych, którzy poświęcili czas i zechcieli zrecenzować podręcznik, łącznie z wcześniejszymi opracowaniami skryptowymi, składającymi się na ostateczny kształt publikacji. W szczególności pragnę podziękować nieżyjącym już Profesorom G.L. Seidlerowi, A. Burdzie, J. Baszkiewiczowi, A. Łopatce, H. Groszykowi, który był recenzentem całości pierwszego wydania, jak również recenzentom bardziej szczegółowych opracowań, m.in. również nieżyjącemu już Profesorowi H. Olszewskiemu.

Gdańsk, 1 września 2022 r. *Andrzej Sylwestrzak*

Rozdział I

PRZEDMIOT HISTORII DOKTRYN POLITYCZNYCH I PRAWNYCH

1. Zakres i podstawy metodologiczne przedmiotu

 Historia doktryn politycznych i prawnych, jako przedmiot na studiach prawniczych, ukształtowała się w XIX w. **w nawiązaniu do ogólniejszego dorobku filozoficznego, mającego za przedmiot funkcjonowanie państwa i prawa.** Dotychczas zajmowano się tą problematyką w ramach wykładu historii filozofii, bez wyodrębniania specjalnej dyscypliny, poświęconej wyłącznie problematyce historii doktryn politycznych i prawnych. Powstały stąd liczne rozbieżności w rozumieniu samego tytułu przedmiotu, często wskazujące na pochodzenie tej gałęzi wiedzy od nauk filozoficznych. 1

W rezultacie przyjmuje się różne nazwy przedmiotu, takie jak „historia filozofii państwa i prawa” czy „historia idei społecznych”. Żadna z nich nie wydaje się satysfakcjonująca, a odwołanie do terminu wskazującego na filozofię jest po prostu zbyt rozległe, ponieważ sugeruje nawiązanie do całokształtu problematyki filozoficznej, w tym np. nauki o bycie, zasadniczo niemieszczącej się w zakresie historii doktryn politycznych i prawnych. 2

 Przyjęta obecnie nazwa wymaga komentarza, w szczególności dotyczącego pojęcia „doktryna polityczna”. Można polemizować ze zwolennikami różnych definicji doktryny politycznej czy prawnej, aczkolwiek samo rozumienie terminu „doktryna” budzi wątpliwości, ponieważ oznacza zazwyczaj schematycznie przedstawioną wizję rzeczywistości politycznej, z zasady niedającą się modyfikować oraz wykluczającą jakiegokolwiek zmiany. W tym znaczeniu o bezkrytycznych sympatykach takiego myślenia mówimy, że są „doktrynerami”. Odwołanie się zatem do terminu „doktryna” zawiera niebezpieczeństwo takiego właśnie rozumienia i interpretowania omawianych w rozwoju historycznym szkół mających na celu badanie państwa i prawa. Posługiwanie się w dalszym ciągu nazwą przedmiotu określającą zespół teorii tłumaczących zjawiska państwa i prawa jako „doktryny polityczne i prawne” uświadamiać powinno trudności, jakie mogą się pojawić w określeniu samego zakresu problematyki wchodzącej w jego ramy. 3

- 4  Przedstawiając materiał badawczy tej dyscypliny, należy wskazać na pojawienie się dość silnych tendencji zmierzających do oddzielenia problematyki doktryn „politycznych” od doktryn „prawnych” i **traktowanie ich jako odrębnych przedmiotów**:
1. **Historia doktryn „politycznych”** zajmować się powinna analizą poglądów w zakresie funkcjonowania państwa i stąd nazwa przedmiotu pochodząca od greckiego słowa *polis*, oznaczającego państwo-miasto. W tym ujęciu przedmiot historii doktryn politycznych koncentruje się głównie na problematyce powstania państwa, teorii jego funkcjonowania i organizacji oraz badaniu celów czy wartości ujmowanych jako zasadnicze (rudymenarne);
 2. Zakres **historii doktryn „prawnych”** ustalano tak, aby służył on analizie rozwoju myśli w dziedzinie funkcjonowania prawa, w tym głównie aksjologii prawniczej, definicji praw człowieka, sprawiedliwości czy systemów legalności bądź legitymności prawa.

Pomijając rozważania nad zaletami i wadami każdego z proponowanych stanowisk, z dydaktycznego punktu widzenia przedstawiamy historię doktryn politycznych i prawnych obejmującą nie tylko całość poglądów na państwo i prawo, lecz także przyjmującą w miarę jednolitą postawę metodologiczną w badaniach nad obydwoma tymi zjawiskami.

Punktem wyjścia pozostaje przekonanie, że nie może istnieć państwo bez prawa, rozdzielenie zatem poglądów odnoszących się osobno do państwa i prawa byłoby, przynajmniej w sensie dydaktycznym, zabiegiem sztucznym i w gruncie rzeczy utrudniającym ogólne zorientowanie się w całokształcie problematyki przedmiotu.

Zacznijmy zatem od definicji.

- 5  **Doktryny polityczne i prawne to historycznie uwarunkowane poglądy wyjaśniające cele, zasady powstania, organizacji oraz funkcjonowania państwa i prawa.**

Przedmiotem historii doktryn politycznych i prawnych jest głównie przedstawienie systematycznego rozwoju tych poglądów oraz ich klasyfikacji z odpowiednim komentarzem. Pamiętać należy, że wraz z powstaniem państwa pojawiło się myślenie uzasadniające jego istnienie, definiujące doraźne i perspektywiczne cele przyświecające państwu i prawu, a często także zasady, jakim ewolucja tych instytucji powinna podlegać. Zatem dyscyplina historii doktryn politycznych i prawnych wydaje się równie wiekowa, jak samo państwo, zaś współczesny rozwój doktryn wydaje się równie dynamiczny jak postęp naszej cywilizacji. Dzień dzisiejszy przyniósł nader intensywne zróżnicowanie szkół doktrynalnych, związanych z podziałem świata na różne strefy polityczne, gospodarcze, militarne, religijne, czyli, najogólniej mówiąc, cywilizacyjne. Natomiast w warunkach naszego kontynentu wizja jednego „domu europejskiego” od zarania owocuje w sferze doktrynalnej wieloma koncepcjami, w szczególności biorącymi za

podstawę zjawiska nowych „przestrzeni” tak w zakresie zadań Wspólnoty Unijnej, jak i w dziedzinie wolności i praw człowieka.

2. Powiązania z innymi przedmiotami

Historia doktryn wykazuje bezpośrednie powiązania w zasadzie ze wszystkimi przedmiotami wykładanymi w ramach studiów prawniczych. Związki te wynikają z faktu zajmowania się przez historię doktryn fundamentalnymi zagadnieniami dla ustrojowych podstaw państwa. Zatem sposób rozwiązywania przez ustawodawcę problemów podstawowych w dalszej kolejności decyduje o sposobie rozstrzygnięcia spraw bardziej szczegółowych, takich jak: obywatelstwo, prawa pracownicze, partie polityczne, związki zawodowe, dziedziczenie, podatki czy polityka penitencjarna i budżetowa.

Chodzi o pełniejsze uświadomienie sobie, że przyjęta przez ustawodawcę np. koncepcja praw człowieka staje się decydującą płaszczyzną inspiracji w kreowaniu konkretnych instytucji prawnych, funkcjonujących w ramach różnych gałęzi prawa, np. w prawie konstytucyjnym, rodzinnym, spadkowym, administracyjnym czy międzynarodowym.

W tej części wykładu rozważymy jednak powiązania doktryn z niektórymi przedmiotami wykładanymi w toku studiów prawniczych.

! A. Historia doktryn politycznych i prawnych bezpośrednio łączy się z pojawiającym się obecnie przedmiotem nazywanym „filozofią prawa”, który można by ścisłej określić jako „historia filozofii prawa”. Nazwa ta nawiązuje do tradycji kilku ośrodków akademickich II Rzeczypospolitej przewidujących taki właśnie wykład, obejmujący problematykę odpowiadającą dzisiejszemu pojęciu teorii państwa i prawa oraz historii doktryn politycznych i prawnych. W Polsce po II wojnie światowej, w 1950 r., administracyjnie usunięto z programów studiów prawniczych „filozofię prawa”. Obecnie wyraźne są tendencje przywracania tego przedmiotu. Wydaje się jednak, że reaktywowanie „filozofii prawa” nie oznacza powtarzania materiału wykładanego w ramach historii doktryn. Filozofia prawa zajmuje się głównie aksjologią prawniczą, a więc katalogiem wartości leżących u podstaw całego systemu prawnego. Z tych względów filozofia prawa nazywana bywa „metafizyką prawa” i w tym sensie staje się dyscypliną bliską czystej filozofii. Zazwyczaj filozofia prawa wyprowadza katalog wartości z teorii naturalnych praw człowieka, koncentrując swe badania na różnych formacjach prawa natury. Zatem problematyka sprawiedliwości w wymiarze filozoficznym staje się częścią tego przedmiotu, a filozofia prawa bada prawo natury w świetle różnych teorii zakładających: a) niezmiennność praw natury, b) zmienność treści a niezmiennność formy, c) dynamiczny rozwój treści i formy praw natury.

6

7

- 8  **B. Historia doktryn politycznych i prawnych pozostaje w bezpośrednich związkach z prawem konstytucyjnym.** Ustawodawca konstytucyjny, decydując się na przyjęcie konkretnych rozwiązań ustrojowych, zazwyczaj sięga do płaszczyzny poszukiwań filozoficznych będących przedmiotem badań historii doktryn. Warto podkreślić, że samo pojęcie nowożytnej konstytucji zrodziło się w filozofii oświeceniowej jako gwarancja wolności oraz suwerenności narodu i obywateli, mająca na celu przeciwdziałanie tyranii czy anarchii. Wystarczy wskazać na takie instytucje konstytucyjne, jak: suweren i suwerenność, podział władz, prawa i wolności obywatelskie, rozdział lub współdziałanie państwa i kościoła czy definicję obywatelstwa – by zrozumieć, że ustawodawca konstytucyjny zazwyczaj na początku odwołuje się do konkretnej doktryny politycznej, by później móc kształtować instytucje ustrojowe. Podobnie przedstawia się sprawa na tle traktatów lizbońskich pełniących rolę konstytucji unijnej. Ustawodawca unijny – na obecnym etapie – pominął definicję Unii jako federacji czy konfederacji, kwestie narodowościowe i podziału władz, chociaż przyjął teorię państwa prawnego. Unia potraktowała szczegółowo także prawa i wolności obywatelskie na tle definicji obywatelstwa unijnego, wkraczając w problemy klonowania i eugeniki czy ustanawiając szeroki zakres tzw. praw socjalnych. W każdym wypadku były to rozwiązania instytucjonalne sprzyjające integracji Unii, czego wyrazem pozostają m.in. polityka regionalna czy społeczna, oparta na zasadzie solidarności. Jednak u podstaw traktatów lizbońskich leżała metodologia interpretacji państwa prawnego w perspektywie integracji unijnej, wolności politycznych i gospodarczych oraz szerokich gwarancji praworządności będących rękami konkurencyjnego rozwoju całej Wspólnoty. Doktryna racjonalnie pojmowanych praw człowieka leżała także u źródeł praw i wolności obywatelskich zawartych w Karcie Praw Podstawowych. W rezultacie możemy stwierdzić, że przyjęcie konkretnej konstytucji państwowej czy międzynarodowej (jak traktaty lizbońskie), jest możliwe w sytuacji wyraźnego doktrynalnego zdefiniowania podstawowych pojęć zawartych w ustawie zasadniczej. Wskazuje to na skalę powiązań prawa konstytucyjnego z doktrynami polityczno-prawnymi.
- 9  **C. Doktryny wykazują równie silnie powiązania z prawem publicznym międzynarodowym.** Problem suwerenności wewnętrznej i zewnętrznej, filozofia pokoju jako dobra najwyższego, problematyka wojny sprawiedliwej i niesprawiedliwej czy filozoficzna problematyka humanizacji prawa wojennego oraz teoria praw człowieka i obywatela – wywarły niekwestionowany wpływ na rozwój prawa międzynarodowego. W zakresie praw człowieka wskazać można na walkę z tzw. nieludzkim prawem obowiązującym w wielu krajach, np. w systemie więziennictwa, gdzie humanizacja jest dla kraju wymogiem przystąpienia do konkretnej organizacji międzynarodowej. Natomiast dobrem podstawowym wyprowadzonym z przesłanek doktrynalnych jest filozofia światowego pokoju głoszona już w starożytnej Helladzie, rozwijająca się także w świecie doktryn chrześcijańskich, która dla polityków końca XX i początku XXI w. oznacza konieczność potępienia wojny jako środka rozwiązywania konfliktów. W tym

sensie płaszczyzna myślenia doktrynalnego stała się główną siłą napędową rozwoju prawa narodów.

 **D. Wyraźnie zaznaczają się również związki doktryn z prawem karnym.** Przede wszystkim wspomniana koncepcja praw obywatelskich czy szerzej praw człowieka legła u podstaw całokształtu polityki penitencjarnej. Wspomnieć można o XVIII-wiecznym myślicielu Cesarze Beccaria, torującym drogę humanizacji prawa karnego poprzez walkę z torturami, a nawet potępienie kary śmierci, twórcy zrębów myślenia resocjalizacyjnego w prawie karnym, by pełniej uświadomić sobie inspiracyjny wpływ doktryn polityczno-prawnych na rozwój prawa karnego. 10

 **E. Powiązania doktryn z prawem cywilnym** wydają się równie znaczące. Przebiegają głównie w płaszczyźnie definicji prawa własności, małżeństwa, prawa do spadku czy ochrony praw nabytych, wywierając tym samym wpływ na kształt wszystkich instytucji ustanawianych na tej podstawie. Znane wypadki likwidacji rzymskiego pojęcia prawa własności, następujące zazwyczaj drogą rewolucji mającej na celu ustanowienie własności państwowej czy skolektywizowanej, opierały się na określonej szkole doktrynalnej. Także powrót do klasycznego, można powiedzieć liberalistycznego prawa własności, brał za podstawę wcześniejsze zorientowanie się w argumentacji konkretnej szkoły doktrynalnej, uzasadniającej taki właśnie kierunek ewolucji tej podstawowej instytucji prawa cywilnego. 11

 **F. Powiązania doktryn z prawem administracyjnym** opierają się na wyprowadzeniu konkretnego katalogu praw przysługujących obywatelowi w konfrontacji z władzą państwową. Stąd w postępowaniu administracyjnym czy ogólniejszych działaniach administracji doktrynalnie wypracowano pojęcie strony, czyli obywatela wyposażonego w określone prawa i obowiązki. Także zaskarżalność decyzji administracyjnych do sądów była rezultatem dłuższej ewolucji samej doktryny praw obywatelskich i wreszcie wypracowane przez Unię Europejską zasady „dobrej” czy sprawnej administracji właściwie służącej całemu społeczeństwu opierały się na doktrynie takiej właśnie administracji. 12

3. Różnorodność opracowań przedmiotu historii doktryn politycznych i prawnych

 W **interpretacji i poznawaniu historii doktryn** dochodziły do głosu różne stanowiska badawcze, poszukujące podstawowego kryterium służącego wyjaśnieniu dróg formowania się doktryny politycznej, jak również jej powiązań z życiem społecznym. Podkreślić należy, że między czołowymi przedstawicielami przedmiotu nie ma 13

zgody co do rozstrzygnięcia tego zagadnienia. Ryzykując pewne uproszczenia, możemy wyróżnić w interpretacji doktryn politycznych i prawnych **trzy główne kierunki**:

- 1) szkołę idealistyczną;
- 2) kierunek umownie zwany socjologicznym;
- 3) szkołę materializmu dialektycznego.

14 **Szkoła idealistyczna interpretuje historię doktryn politycznych z punktu widzenia doniosłości i roli, jaką odgrywa w życiu społecznym określona idea.**

U podstaw założeń metodologicznych leży tutaj przekonanie, że doktryna polityczna jako zjawisko czysto teoretyczne jest generalnie oderwana od realiów życia społeczno-ekonomicznego. Z jednej strony zasadniczą wagę przywiązuje się do **indywidualności twórcy doktryny** (idealizm subiektywny); z drugiej – do roli tzw. **idei obiektywnych**, istniejących niezależnie od państwa i społeczeństwa (idealizm obiektywny).

- 15** Podstawowy sposób interpretacji historii doktryn politycznych sprawdzony zostaje do problemów poznania warunków kształtowania się osobowości przedstawiciela myśli politycznej i eksponowania cech jego indywidualności (**idealizm subiektywny**). Inne ujęcia idealistyczne szukają źródeł poznania w katalogu obiektywnie istniejących idei, będących podstawowym kryterium i czynnikiem kształtującym doktryny w konkretnych warunkach życia państwowego (**idealizm obiektywny**). Ten sposób myślenia najbardziej wyraziście reprezentują Platon, później szkoła heglowska i modny w XIX stuleciu idealizm obiektywny, wywierający znaczący wpływ na liczne szkoły doktrynalno-polityczne.

Założenie istnienia katalogu obiektywnych idei, takich jak: wolność, sprawiedliwość, dobro czy szczęście człowieka, staje się fundamentem myślenia filozoficznego, polegającego na przetworzeniu tych idei w konkretnych warunkach i uformowaniu systemu zaleceń, składających się na treść określonej doktryny politycznej. W tym znaczeniu idealistyczna interpretacja rozwoju doktryn uniezależnia je od problematyki stosunków materialnych, struktur klasowych czy ocen całej formacji społeczno-politycznej. Kryterium podstawowym staje się katalog idealistycznie pojętych zasad, istniejących niezależnie od form organizacji państwa i prawa. Jest to szkoła „idealizmu obiektywnego” zakładająca obiektywne istnienie idei niezależnych od przemian społecznych. Praktyka polityczna może co najwyżej brać je jako podstawę w ocenie stosunków międzyludzkich, przy czym powinny one stanowić wytyczną dróg rozwoju społeczeństwa i państwa.

- 16** Podstawowym jednak założeniem szkół idealistycznych jest rola, jaką przypisuje się doktrynom politycznym w procesie kształtowania życia społecznego. Powszechne jest przekonanie, że doktryna wywiera decydujący wpływ na rozwój struktur społeczno-państwowych. W rozumowaniu tym tkwi zasadnicze przeciwstawienie sfery polityczno-doktrynalnej stosunkom społeczno-materialnym. Jest to szkoła zakładająca tzw. dualizm myślenia, oddzielnie traktująca kwestie materialnej strony życia społecznego

i problemy jego rozwoju polityczno-doktrynalnego, tym ostatnim przypisując znaczenie podstawowe w procesach ewoluowania różnych form życia społecznego.

- !** Szkoła socjologiczna przyjmuje określone – czasami dowolnie wybrane – **zjawisko życia społecznego, nadając mu podstawową rolę w procesie formowania i interpretacji doktryn politycznych.** W XIX w. sławnymi przedstawicielami tej tradycji byli L. Gumplowicz i H. Spencer dowodzący, że teorie polityczne są odbiciem biologicznie pojętej „walki o byt” toczącej się między jednostkami i grupami ludzkimi. Podkreślić należy, że – zdaniem Gumplowicza – wszelkie konflikty społeczne składają się na obraz danej epoki. W każdym razie socjologiczna interpretacja doktryn politycznych metodologicznie zakłada dokonanie wyboru zjawiska lub zjawisk społecznych jako podstawowych procesów, na których opiera się rozwój myśli ludzkiej w zakresie interpretacji problemów państwa i prawa. 17

Ujęcia socjologiczne charakteryzują się dość wysoką **abstrakcyjnością w klasyfikacji epok historycznych, w ustalaniu kryteriów oceny życia politycznego czy wskazywaniu perspektyw rozwoju społecznego.** Rodzajem podejścia socjologicznego są także szkoły badające relacje między doktrynami a instytucjami politycznymi i dowodzące, że doktryny stanowią swoiste następstwo teoretyczne, przybierające zróżnicowaną postać względem aktualnych form ustroju państwowego.

- !** Szkoła materialistyczna stawia sobie za cel przełamanie tradycyjnego **dualizmu, rozpatrującego w różnych płaszczyznach badawczych materialne podstawy organizacji społeczeństwa względem polityczno-instytucjonalnej „nadbudowy”.** Metody materialistyczne zmierzają do jednolitego traktowania faktów życia społecznego, z odniesieniem do sfery stosunków gospodarczych, jako podstawowej płaszczyzny przesądzającej o konfiguracji zarówno instytucji polityczno-prawnych, jak i kształtowaniu się doktryn politycznych. Cechą szczególną tych metod jest podkreślenie **klasowej organizacji społeczeństwa i wskazanie antagonizmów zrodzonych w toku walki klasowej** jako czynników posiadających fundamentalne znaczenie dla formacji społeczno-politycznych. Klasowe spojrzenie ujmuje zjawiska życia politycznego i gospodarczego w ruchu, którego siłą motoryczną okazuje się walka przeciwieństw powstałych w toku dziejowego ścierania się interesów klasowych. 18

4. Funkcje doktryn politycznych i prawnych

- Doktryny polityczne, jako szczególna płaszczyzna poszukiwań teoretycznych odnoszących się do zasad organizacji państwa i prawa, wywierają wpływ na postawę jednostek, grup, klas i całego społeczeństwa. Tą drogą następuje społeczna infiltracja tez głoszonych przez określoną szkołę polityczną, przy czym sama doktryna polityczna, jako zjawisko teoretyczne, nabiera realnych wymiarów z chwilą, gdy za jej programem opowie 19

się jakaś siła społeczna. Z tych głównie względów stosunek państwa do popularnych w społeczeństwie doktryn nie był całkowicie neutralny; wręcz odwrotnie – państwo bywało zainteresowane kwestionowaniem jednych, a eksponowaniem innych postaw światopoglądowych.

Aktywna w tej mierze działalność państwa przynosiła, niestety, więcej szkód niż korzyści. Skrajnymi przykładami mogą być totalitaryzm faszystowski i stalinowski, w których gloryfikacja jednej szkoły myślenia wiązała się z bezwzględnym potępieniem pozostałych. Wreszcie aktywna postawa państwa może sprowadzać się do katalogowania dogmatów doktrynalnych traktującego z całą surowością jakiegokolwiek od nich odstępstwa. Znajdowało to wyraz w tłumieniu wszelkich postaci „schizmy” ideologicznej. Wykorzystywano w tym celu środki władcze, takie jak sądy, więzienia, obozy zesłania, a nawet pozbawiano ludzi życia. Ostatnie lata wykazały, że państwo powinno być instrumentem służącym organizacji życia społecznego i jednocześnie gwarantem wolności i tolerancji, a tym samym swobody dyskusji także w płaszczyźnie doktrynalnej.

- 20  Uwzględniając problem społecznego oddziaływania doktryn politycznych, związanych z kształtowaniem postaw światopoglądowych, podjąć możemy problem tzw. **funkcji spełnianych przez doktryny polityczne**. Nie ulega wątpliwości, że doktryny wywierają doniosły wpływ na wykładnię poglądów i sympatii politycznych obywateli. W tym znaczeniu organizują wokół swego programu liczące się siły społeczne, spełniające następujące funkcje:

- 1) tłumaczenia zjawisk życia państwowego;
- 2) krytyki państwa i podejmowanych decyzji politycznych;
- 3) wskazywania perspektyw rozwoju państwa;
- 4) integracji postaw społecznych.

- 21  Ad 1) **Funkcja tłumaczenia zjawisk życia państwowego sprowadza się do poszukiwania genezy i wyjaśniania dróg powstania oraz funkcjonowania państwa i prawa**. Pomijając różnorodność spotykanych motywacji, podkreślić możemy, że doktryny polityczne interpretują powstanie i działanie państwa w najbardziej różnorodny sposób. Przykładowo posłużyć się można szkołami tłumaczącymi powstanie państwa siłą czynników nadprzyrodzonych ustanawiających np. władcę lub dynastię panującą. W XVIII w. znaczną popularność uzyskała teoria umowy społecznej, dowodząca powstania organizacji politycznej drogą różnie pomyślnych wariantów umowy społecznej (kontraktu); w XIX w. teoria podboju wskazywała, że plemiona silniejsze, będące na wyższym stopniu rozwoju, podbijały słabsze, organizując całość w państwo. Inna teoria wysunęła problem klasowej organizacji państwa traktowanego jako rezultat panowania klasowego. Pamiętać jednak należy, że tłumaczenie okoliczności powstania i funkcjonowania państwa spełnia doniosłą rolę praktyczną, pośrednio dowodząc racjonalności, legalności, sensowności lub braku tych czynników w istnieniu konkretnej struktury politycznej.

-  Ad 2) **Funkcja krytyki państwa lub podejmowanych decyzji politycznych w skrócie może być nazywana funkcją „opozycyjną”.** Oczywiście funkcja ta jest urzeczywistniana, przy odmiennych założeniach metodologicznych i światopoglądowych, przez różne szkoły doktrynalne. Z pewnością najbardziej totalną krytykę uprawiali anarchiści głoszący, że organizacja państwowa powinna ulec całkowitej likwidacji i tą dopiero drogą społeczeństwo wyzwolone zostanie od zła podstawowego, jakim jest państwo. Inne doktryny, przeprowadzając krytykę określonej formacji, wypracowują teorię stosunków społecznych, jakie – według przyjętych założeń – powinny zapanować.

Często wizja przyszłości lub ustroju utopijnego staje się podstawą krytycznego odniesienia do zastanych form politycznych. Tak było na przykład z teorią umowy społecznej przedstawiającą przyszłość jako zwycięstwo demokracji i praworządności, przeciwstawianych monarchii absolutnej. Funkcja krytyki przesądza często o atrakcyjności określonej doktryny, przyczyniając się do znacznej jej popularyzacji.

-  Ad 3) **Funkcja wskazywania perspektyw rozwoju społeczeństwa i państwa wiąże się z funkcją poprzednią, to jest krytyką form politycznych aktualnie zastanych.** Przedstawiciele różnych szkół doktrynalnych, w rezultacie przeprowadzonej krytyki, dochodzą do futurystycznych wizji dalszych kierunków rozwoju państwa i prawa. W skrócie funkcję tę określić możemy jako „**prognostyczną**”, przy czym cechy wyobrażonego modelu posiadają zazwyczaj postać propozycji określonej instytucjonalnej organizacji państwa, wyprowadzonej z przesłanek rozumowania przyjętych przez twórców danej doktryny jako podstawowych. W wielu przypadkach perspektywa państwa i społeczeństwa zostaje świadomie przekształcona w wizję utopijną, chociaż w czasach współczesnych ten styl myślenia ulega stopniowemu zapomnieniu.

Doniosłość funkcji przedstawiania perspektyw państwa i prawa opiera się na założeniu konieczności ciągłych zmian społecznych, w związku z czym refleksja nad walorami prawidłowo zorganizowanej formacji politycznej w przyszłości odgrywa rolę motywacji celowościowej i sensu krytyki kierowanej pod adresem formacji zastanej. Podobnie jak pozostałe funkcje spełniane przez doktryny polityczne, wskazywanie perspektyw zazwyczaj odgrywa doniosłą rolę w krytyce stanu istniejącego.

-  Ad 4) **Doktryny polityczne urzeczywistniają funkcję integracji postaw społecznych, polegającą na jednoczeniu znaczącej politycznie siły społecznej wokół programu określonej szkoły teoretycznej.** Przykładami mogą być doktryny socjalistyczne czy socjaldemokratyczne, wywierające ogromny wpływ na kształtowanie się ruchu robotniczego mniej więcej od połowy XIX w. Podkreślić należy, że wiele innych doktryn odgrywało znaczącą historycznie rolę, by wspomnieć społeczne nauczanie papieżstwa. W czasach współczesnych funkcja ta ma doniosłe znaczenie praktyczne w każdym państwie. W nawiązaniu do niej działają liczne partie polityczne, np. libe-

rałowie, chadecy, agraryści czy socjaliści, eksponując w swych programach również określoną postawę światopoglądową.

Ze względu na funkcje spełniane przez doktryny polityczne jeszcze raz podkreślić wypada doniosłość tej problematyki dla działalności państwa, przede wszystkim w sensie formułowanych programów partyjnych i tzw. platform wyborczych, urzeczywistnianych w dalszej kolejności przez instytucje polityczno-prawne. Podstawowym założeniem byłoby jednak podkreślenie „doktrynalnej neutralności” państwa jako organizacji realizującej jedynie programy działania uzyskujące poparcie większości wyborców – a więc większości społeczeństwa.

5. Problem negacji i kontynuacji w doktrynach politycznych

- 25 Traktując o historii doktryn politycznych, siłą rzeczy mamy do czynienia z pewnym następstwem zjawisk teoretycznych, wyrastających na gruncie krytycznej oceny dorobku stanu dotychczasowego. Pojawia się złożony problem kontynuacji, niebędący oczywiście prostym następstwem logicznie wyprowadzonych wniosków. Pragnąc zrozumieć występujące tutaj prawidłowości, podkreślić warto, że badając historię doktryn politycznych, należy uwzględnić dwie podstawowe zasady. Chodzi o negację i kontynuację, wskazujące zakres krytycznej analizy przeprowadzanej przez nową szkołę doktrynalną względem dorobku szkół dotychczasowych, lecz bez generalnego odrywania się od ich ustaleń.
- 26  Pojawiająca się szkoła, podejmując problemy rozpatrywane dotychczas przy określonych założeniach metodologicznych, proponuje nowatorską ich modyfikację. W tym właśnie znaczeniu traktujemy **o negacji zawartej w treściach kolejnej doktryny politycznej**; negacji wartości, ustaleń, warunków, założeń, metod czy nawet całego rozumowania szkół dotychczasowych. Podkreślić należy, że doktryny posiadają silny aspekt właśnie teoretycznej negacji, którego szczególnym walorem pozostaje ustalenie **sfery krytycznego odniesienia względem poglądów poprzednich**. Problem negacji jest zatem problemem wskazującym na zróżnicowanie doktryn politycznych, stawiającym je na odmiennych biegunach rozumowania. Pełne uświadomienie sobie charakteru negacji bynajmniej nie prowadzi do przekonania wykluczającego związek problemowy widoczny nawet w doktrynach przyjmujących skrajnie przeciwne założenia filozoficzne.
- 27  Zdawać należy sobie sprawę, że obok negacji z równą doniosłością traktować można o **problemie kontynuacji, oznaczającym obiektywną konieczność przemowienia założeń i dorobku dotychczasowych szkół doktrynalnych**. W zasadzie każdy większy system filozoficzny czy doktrynalny wykazuje silną więź z dotychczasową wiedzą społeczno-polityczną, ekonomiczną, a przede wszystkim filozoficzną. Uwzględniając

krytykę przyjmowanych założeń, nowa szkoła doktrynalna rozwija odmienny sposób tłumaczenia zjawisk, przy czym jej stanowisko uwarunkowane jest także dotychczasowym sposobem pojmowania badanej problematyki. W takim ujęciu kwestia kontynuacji jest także sprawą krytycznej analizy dotychczasowych doktryn.



Przykładem występowania zjawisk kontynuacji i negacji okazuje się w zasadzie każda doktryna polityczno-prawna.

28

Aby zilustrować tę sprawę, można nawiązać do sporu marksizmu z heglizmem. Hegel przedstawił idealistyczną dialektykę pojmowania dziejów, w tym państwa i prawa, dając podstawę do polemicznego sformułowania skrajnie materialistycznego stanowiska marksowskiego, opierającego się również na dialektycznej metodzie interpretacji rozwoju historycznego. Pojęcie dialektyki jako metody poznawczej dowodzi kontynuacji następującej poprzez utrzymanie samej aparatury badawczej. Odrzucenie natomiast heglowskiego idealizmu i zastąpienie go materializmem wskazuje na zakres negacji. Podobnie wygląda dyskusja wokół teorii praw naturalnych, w których przejmowano samą aparaturę myślenia opierającą się na konstrukcji praw natury przysługujących człowiekowi (problem kontynuacji), przy odwoływaniu się do różnych przesłanek formujących ich treści (problem negacji). Przykładowo dwaj myśliciele chrześcijańscy, Aureliusz Augustyn i Tomasz z Akwinu, definiowali treści prawa natury oczywiście w oparciu o aksjologię chrześcijańską, z czym polemizowali między innymi Grocjusz i Rousseau, opierający się na racjonalnie pojmowanym katalogu praw natury.

Rozważając problemy kontynuacji i negacji w sferze doktryn politycznych, należy podkreślić, że obok jednoczesności możemy dostrzec dialektykę tych właśnie zasad myślenia. Kontynuacja posiada cechy negacji. Kontynuacja samej zasady myślenia wiąże się z negacją treści dotychczasowych. Są to więc zjawiska występujące w tak silnym związku, że nie zawsze jasno daje się określić cechy jednego i drugiego.



Warto wyeksponować samą doniosłość problemu równoczesności doktryn politycznych. Oznacza on umiejętność badania zjawisk jednoczesnego występowania różnych doktryn w ramach tej samej struktury politycznej. Można zadać pytanie, w jaki sposób wytłumaczyć fakt pojawienia się w tym samym państwie i w tym samym czasie tak zróżnicowanych doktryn politycznych. Z grubsza biorąc, te same warunki inspirować powinny powstanie, jeśli nie podobnych, to w każdym razie zbliżonych doktryn politycznych. Byłby to wniosek nader upraszczający to złożone zjawisko.

29

Aby znaleźć właściwą odpowiedź, rozważyć należy problem równoczesności doktryn politycznych. Warunki historyczne, tzn. ta sama sytuacja społeczna obiektywnie zarysowująca podstawowe konflikty, dają podstawę do formułowania odmiennych sposobów interpretacji rzeczywistości politycznej. Z jednej strony, najogólniej mówiąc, formują się szkoły aprobowane istniejący stan rzeczy i są one na ogół popularyzowane przez panujący

system polityczny. Z drugiej, wyrastają doktryny kwestionujące istniejący porządek gospodarczy, społeczny i polityczny. W tym znaczeniu problem równoczesności doktryn politycznych, ujęty w kategoriach konfliktów społecznych, pozwala zrozumieć podstawy i prawidłowości kształtowania się dyskusji przebiegającej w płaszczyźnie doktrynalnej.

Powiązanie zasad kontynuacji i negacji z problemem równoczesności doktryn politycznych stanowi jedno z bardziej twórczych założeń metodologii przedmiotu.

6. Klasyfikacja doktryn politycznych i prawnych

- 30  Problem klasyfikacji doktryn politycznych i prawnych należy do złożonych przede wszystkim ze względu na **nieostrość kryteriów** występujących przy poszczególnych próbach systematyzacji. Proponowane ujęcia klasyfikacyjne traktować należy jako wytyczne rozumowania mającego na uwadze trudności wynikające z niejasności w wyznaczaniu granic między poszczególnymi grupami doktryn.

W dalszym ciągu przedstawiamy kilka klasyfikacji. Pamiętać jednak należy, że w nauce podejmowano takich prób bardzo wiele.

- 31  **A. Z chronologicznego punktu widzenia historię doktryn politycznych podzielić możemy na działy odpowiadające formacjom społeczno-ekonomicznym.** Najwcześniej zatem będą doktryny starożytności, odpowiadające formacji niewolniczej, następnie doktryny feudalizmu czyli średniowiecza, po nich doktryny państwa kapitalistycznego zwane niekiedy doktrynami czasów nowożytnych, a mając na uwadze czasy dzisiejsze, wyróżniamy doktryny współczesności charakteryzujące się, z punktu widzenia przekształceń formacji społeczno-politycznych, pogłębieniem zróżnicowań w skali światowej.

Klasyfikacja ta w zasadzie nie budzi poważniejszych wątpliwości; bardziej dyskusyjne okazuje się wyznaczenie granic między poszczególnymi epokami. Przy próbach takiego podejścia należy odwołać się do ustaleń czasowych, wskazujących szkoły doktrynalne traktowane jako należące przykładowo do starożytności lub średniowiecza, aczkolwiek trudno uzyskać tutaj pełną jasność ze względu na wiele szkół przejściowych i międzyformacyjnych.

- 32  **B. Inną próbą klasyfikacji jest podział na doktryny rewolucyjne, konserwatywne i reakcyjne. Podstawę tej klasyfikacji stanowi odwołanie się do kryterium rewolucji jako zjawiska odgrywającego doniosłą rolę w dynamice stosunków społecznych i politycznych.**

! **Doktryny rewolucyjne** zakładają konieczność zwycięstwa rewolucji społecznej jako racjonalnej przesłanki przekształcenia formacji społeczno-ekonomicznej. W tym ujęciu rewolucja jest właśnie procesem racjonalnie uzasadnionym i odgrywającym doniosłą rolę w ogólnym rozwoju formacji społeczno-politycznych. Przykładem takiej doktryny może być marksizm z wizją rewolucji socjalistycznej, chociaż wcześniej także formowano podobne wnioski, opierające się wprawdzie na innych przesłankach: na przykład w dobie Oświecenia francuskiego Meslier głosił wizję rewolucji chłopskiej, której celem było zlikwidowanie systemu feudalnego. Anarchiści w połowie XIX w. drogą rewolucji anarchistycznej zmierzali do całkowitej likwidacji państwa poprzez przywrócenie pełnej i autentycznej wolności człowieka. W każdym razie czynnikiem postępu i rozwoju stosunków społecznych w założeniu tej grupy doktryn politycznych pozostawała rewolucja. 33

! Inne stanowisko przyjmują doktryny **konserwatywne**, zakładające odwołanie się do idei postępu jako czynnika modyfikującego i doskonalącego stosunki społeczne na zasadzie stopniowych, a więc ewolucyjnych przemian. Większość przedstawicieli doktryn politycznych opowiada się za taką właśnie drogą rozwoju państwa i prawa. Klasycznymi przykładami w czasach nowożytnych mogą być konserwatywni liberałowie Monteskiusz i Burke, także nauczanie papieskie czy szkoły liberalistyczne. Do grupy doktryn konserwatywnych zaliczamy również kierunki tzw. reformizmu i rewizjonizmu, wyrosłe głównie w polemice z teorią rewolucji socjalistycznej. 34

! **Doktryny reakcyjne** odwołują się do formacji przedrewolucyjnej jako wzorca kształtowania stosunków społeczno-politycznych i gospodarczych. Klasycznymi przykładami są szkoły myślenia kontrrewolucyjnego, uzasadniające celowość powrotu do porządków przedrewolucyjnych. W pewnym sensie prawidłowością pojawienia się i intensyfikacji wpływów tych właśnie szkół jest zwycięstwo rewolucji społecznej, będącej przesłanką ustanowienia nowych porządków w skali całej formacji. Reakcyjne doktryny polityczne eksponują argumentację przemawiającą za koniecznością skrajnego odwrócenia wypadków i przejścia do porządków panujących przed rewolucją. 35

Trudnością w trafnym posługiwaniu się tą klasyfikacją pozostaje sprawa ustalenia treści sformułowania nazywanego potocznie rewolucją czy przemianami rewolucyjnymi. Chodzi jednak o rewolucję jako proces przejścia z formacji niższej do bardziej rozwiniętej. Pod tym względem proponowana klasyfikacja szkół doktrynalnych wydaje się w miarę jasna i możliwa do szerszego zastosowania.

! **C. W odróżnieniu od doktryn politycznych mówimy czasem o tzw. programach politycznych.** Chodzi o to, że doktryny polityczne zawierają wykład podstawowych dla filozofii państwa i prawa problemów, np. wyjaśniają powstanie państwa i prawa, postawy aksjologiczne, siły motoryczne dynamizujące lub hamujące rozwój formacji. Problematyką, wokół której koncentrują się twórcy doktryn, jest państwo 36

i prawo, ujmowane w szerokim katalogu spraw, służących w miarę wszechstronnemu wyjaśnieniu samego zjawiska.

Nie ulega jednak wątpliwości, że różne programy polityczne przygotowywane przez partie polityczne czy wybitnych mężów stanu dotyczą także problematyki państwa i prawa, potraktowanej zazwyczaj w perspektywie praktycznych propozycji z zamiarem doraźnego lub przyszłego ich zastosowania. Programy polityczne nie rozwijają zazwyczaj głębszej strony myślenia teoretycznego dotyczącej na przykład powstania państwa, dalekosiężnych celów stojących przed państwem, sił dynamizujących walkę lub konkurencję. Programy polityczne, będące swoistymi koncepcjami mającymi za przedmiot państwo i prawo, posiadają przeważający aspekt praktyczny, podczas gdy doktryny polityczne charakteryzują się wysokim nasyceniem rozważań teoretycznych. Inne są także drogi bardziej lub mniej doraźnego wykorzystania programu politycznego i doktryny do celów praktycznych. O ile urzeczywistnienie programu politycznego okazuje się zazwyczaj sprawą względnie prostą, co jest uzależnione także od realności myślenia, o tyle zastosowanie określonej doktryny politycznej, jeśli w ogóle jest możliwe, wymaga znacznego czasu i pokonania zazwyczaj większych trudności.

- 37  **D. Klasyfikując doktryny, wspomnieć należy o głównych postawach interpretacji konkretnej doktryny politycznej.** Na ogół używa się sformułowania, że wybrana metoda posiada charakter dogmatyczny lub rewizjonistyczny. Natomiast problem interpretacji doktryny politycznej nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji usiłowania jej praktycznego zastosowania.
- 38  **Stanowisko dogmatyczne** oznacza konsekwentne przyjmowanie wzorców zalecanych w doktrynie politycznej, bez krytycznego zastanowienia się, na ile mogą one w ogóle być zastosowane. Myślenie dogmatyczne z zasady nie dopuszcza możliwości modyfikacji doktryny, stając zazwyczaj ortodoksyjnie na stanowisku obrony tez w niej zawartych.
- 39  **Zupełnie przeciwną interpretacją doktryny politycznej jest postawa rewizjonistyczna.** O ile sympatie dogmatyczne sprzyjają zachowaniu doktryny w postaci, w jakiej została uformowana, bez względu na następujące zmiany historyczne, o tyle rewizjonizm dopuszcza możliwość odejścia nawet od podstawowych założeń doktryny, modyfikując je niekiedy do postaci w ostatecznej formie niewiele przypominających założenia wyjściowe.

W zasadzie każdą doktrynę polityczną można interpretować w duchu dogmatycznym bądź rewizjonistycznym, chociaż podkreślić należy, że obydwa te stanowiska są wadliwe. Metody dogmatyczne zazwyczaj nie doceniają wymogów czasu i zmian, względem których każda doktryna powinna podlegać modyfikacjom. Myślenie rewizjonistyczne zakłada natomiast swoistą dowolność interpretacji, prowadzącą niekiedy do zaprzepasz-

czenia fundamentalnych tez interpretowanej doktryny. **Trudno ostatecznie przesądzić, która z tych szkół jest lepsza, raczej należałoby przyjąć, że obie posiadają więcej wad niż zalet.**

-  E. Przy sposobności można poinformować o **podstawowych metodach poznania i badania przedmiotu**. Jedno z głównych stanowisk opiera się na chronologicznym badaniu doktryn politycznych i prawnych, następujących w porządku czasowo określonym, rozwijającym się zgodnie z następstwem epok i formacji społecznych. Jest to podejście typowo historyczne, biorące jako kryterium porządkujące chronologicznie następujące epoki i w tych ramach badające specyfikę poszczególnych doktryn politycznych i prawnych. Drugim stanowiskiem okazują się badania problemowe, koncentrujące się głównie na wyznaczonej kwestii teoretycznej, na przykład umowie społecznej, prawie natury czy zagadnieniu prawa wojny i pokoju. Ujęcie chronologiczne jest tutaj w pewnym sensie drugorzędne w odniesieniu do zgromadzonego materiału badawczego dotyczącego wybranego zagadnienia teoretycznego. Podkreślić należy, że są to dwie najbardziej podstawowe możliwości badania doktryn politycznych, aczkolwiek spotyka się zazwyczaj ich połączenie, opierające się na problemowym spojrzeniu w aspekcie chronologicznego rozwoju wybranej kwestii. 40

7. Pojęcie rewolucji doktrynalnej

-  W literaturze naukowej – także prawniczej – często używa się **pojęcia rewolucji doktrynalnej oznaczającego radykalną zmianę światopoglądu względem dotychczasowych szkół myślenia filozoficznego i politycznego**. Pojawia się pytanie dotyczące różnic w rozumieniu rewolucji ekonomicznej, społecznej, doktrynalnej, politycznej czy wreszcie ewentualności kontrrewolucji. Otóż **rewolucja ekonomiczna** oznacza nastąpienie jakiejś radykalnej zmiany w dotychczasowym sposobie produkcji nieuchronnie pociągającej za sobą zmianę wzorców organizacyjnych i prawnych. W ślad za tym nowe w skali masowej możliwości wytwarzania dóbr powodują przekształcenia w konfiguracji grup społecznych. Radykalną zmianę w tej właśnie konfiguracji określamy **rewolucją społeczną**, tzn. jeśli nowa klasa w rezultacie procesów rewolucyjnych uzyskuje władzę – mamy prawo stwierdzić, że dokonała się rewolucja społeczna. 41
-  Pamiętać jednak należy, że **rewolucja zarówno w sensie ekonomicznym, jak i społecznym** nie następuje bez wykształconych w tym samym czasie nowych motywacji teoretycznych czy doktrynalnych. Zmiany takie, jeśli wiążą się z radykalnym przewartościowaniem światopoglądu w sprawach polityczno-prawnych, nazwać możemy **rewolucją doktrynalną**. Między rewolucją społeczną, charakteryzującą się wybuchem otwartych przesilen, a rewolucją doktrynalną istnieje określona relacja. 42

Zazwyczaj **rewolucja doktrynalna** dokonuje się nieco wcześniej od rewolucji społecznej, w toku rewolucji ekonomicznej, przy dojrzewaniu zasadniczych sił społecznych, stanowiących bieguny nabrzmiewającego konfliktu historycznego. W tym sensie rewolucja doktrynalna następuje chronologicznie wcześniej, przygotowując wzorce myślenia pozwalającego na uformowanie krytycznego dystansu względem zastanej rzeczywistości, rzucając symboliczne światło wiedzy w przyszłość. Celem rewolucji doktrynalnej jest przygotowanie myślenia stanowiącego swoistą busolę orientacji politycznej w toku zazwyczaj późniejszych wydarzeń rewolucji społecznej i politycznej. Rewolucja doktrynalna jest pierwszą potężną społecznie reakcją na zmiany, jakim uległy stosunki społeczno-gospodarcze, a jej zadaniem jest przyspieszenie dojrzewania konfliktów poprzez zarysowanie w świadomości społecznej obrazu wkraczających do historii sił i wzorców nowej organizacji społecznej.

Na rewolucję doktrynalną składają się szkoły myślenia, które nazwalismy postępowymi bądź po części konserwatywnymi. **Wypadkom kontrrewolucji** odpowiadają doktryny reakcyjne, poszukujące argumentacji przemawiającej za wprowadzeniem porządków przedrewolucyjnych. Nie ulega wątpliwości, że rewolucja doktrynalna jest oznaką postępu, a charakter niesionych przez nią treści ideologicznych stanowi doniosły czynnik modyfikujący przebieg późniejszej rewolucji politycznej.

- 43  Przypomnieć można, że **rewolucja polityczna** dotyczy samego faktu przejścia władzy przez ekipę reprezentującą na przykład partię polityczną czy masowy ruch społeczny. W tym znaczeniu kolejność następowania poszczególnych form rewolucji przedstawiałaby się następująco: od rewolucji ekonomicznej poprzez rewolucję doktrynalną, rewolucję społeczną do rewolucji politycznej. Należy jednak pamiętać, że jest to jedynie pewien szablon tłumaczenia zjawisk historycznych i w jakimś konkretnym wypadku mogą zarysować się nawet poważne odchylenia. Oczywiście dopiero po dokonaniu się rewolucji w sensie politycznym możliwa jest kontrrewolucja nawiązująca zazwyczaj do reakcyjnych motywacji doktrynalnych.

Przykładem rewolucji doktrynalnej może być filozofia Oświecenia, szczególnie we Francji, przygotowująca postawy światopoglądowe krytyczne wobec monarchii absolutnej oraz zastanych kanonów myślenia filozoficznego i politycznego. Podobną rewolucją była filozofia marksistowska głosząca program rewolucji proletariackiej. Doniosłość rewolucji doktrynalnej, mimo wątpliwości, jakie ze sobą niesie, polega na przygotowaniu filozoficznym, a w pewnym sensie moralnym, do zmian, jakie we względnie niedługim czasie w sposób rewolucyjny powinny nastąpić. Przygotowując krytykę dotychczasowych poglądów, rewolucja doktrynalna wskazuje perspektywy przekształceń stosunków społecznych i w tym tkwi jej funkcja poszukiwania i popularyzacji argumentów przemawiających za koniecznością nastania nowej formacji społeczno-politycznej.



Literatura: J. Baszkiewicz, *Historia doktryn polityczno-prawnych do końca XVII wieku*, Warszawa 1968; J. Baszkiewicz, F. Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1970; L. Dubel, *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Warszawa 2005, 2012; S. Filipowicz, *Historia myśli polityczno-prawnej*, Gdańsk 2001; K. Grzybowski, *Historia doktryn politycznych i prawnych (od państwa niewolniczego do rewolucji burżuazyjnej)*, Warszawa 1967; H. Izdebski, *Doktryny polityczne*, Warszawa 2011; H. Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 1995; J. Justyński, *Historia doktryn polityczno-prawnych*, Toruń 2000; J. Justyński, *Historia doktryn politycznych i prawnych czasów nowożytnych*, Toruń 1991; J.M. Kelly, *Historia zachodniej teorii prawa*, Kraków 2006; J. Kordębski, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Łódź 1978; W. Kornatowski, *Zarys dziejów myśli politycznej starożytności*, Warszawa 1968; *Leksykon myślicieli politycznych i prawnych*, red. E. Kundera, M. Maciejewski, Warszawa 2009; J. Malarczyk, *Historia doktryn polityczno-prawnych czasów nowożytnych (Odrodzenie i Oświecenie)*, Lublin 1995; M. Maneli, *Historia doktryn polityczno-prawnych XIX wieku*, t. 1 i 2, Warszawa 1966; A. Mycielski, *Historia filozofii prawa*, Warszawa 1980; H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1986; H. Olszewski, M. Zmierczak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 1993; G.L. Seidler, *Przedmarksowska myśl polityczna*, Kraków 1972; M. Szyszkowska, *Zarys filozofii prawa*, Białystok 1994; R. Tokarczyk, *Filozofia prawa*, Białystok 1996; R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Warszawa 2008; D. Treadgold, *Wolność. Zarys historii*, Warszawa 1996; W. Waśkiewicz, *Historia filozofii prawa*, Lublin 1960.

MYŚL POLITYCZNA STAROŻYTNEJ GRECJI OKRESU KLASYCZNEGO

1. Ogólna charakterystyka

! **A. Społeczeństwo niewolnicze i jego położenie.** Kształtujące się z napływających 44
ludów społeczeństwo Hellady było strukturą opartą na pracy niewolniczej, gdzie wolni tworzyli elitę i – niezależnie od swego statusu prawnego oraz społecznego – zdecydowanie różnili się od świata niewolniczego. Kultura okresu klasycznego jest typowa dla epoki niewolniczej, w której wolni tworzą pojęcia i wartości zupełnie obce ludziom tej wolności pozbawionym. Jest to zatem kultura uformowana na samych wierzchołkach życia społecznego, obejmująca swym zasięgiem przede wszystkim warstwy społeczne cieszące się wolnością i przywilejami.

Podkreślić należy, że myśl grecka tej doby uformowała wiele pojęć i problemów funkcjonujących do dzisiaj w nauce o państwie i prawie. Bliższe przyjrzenie się jej treściom wskazuje, jak zaskakująco wiele spraw przejęliśmy z dorobku starożytnej Grecji w zakresie nawet obiegowych pojęć w sferze ocen politycznych i prawnych. Czołowi autorzy podkreślają fenomen „cudu greckiego”, w którego następstwie renesans kultury greckiej wniósł trwałe wartości do kultury światowej. Docenić jednak należy szczególnie **sprzyjające warunki**, w jakich dojrzewała społeczność grecka okresu klasycznego. Były to przede wszystkim ożywione kontakty z monarchiami Bliskiego Wschodu oraz skłonność do czerpania z ich dorobku, zarówno w sensie wiedzy przyrodniczej, jak i filozoficznej oraz politycznej.

! **B. Fenomen *polis*.** W okresie wczesnym (XII–X w. p.n.e.) dominuje poczucie 45
jedności świata helleńskiego, w szczególności wobec zagrożenia z zewnątrz. Stopniowo zaczyna jednak pojawiać się jego wewnętrzne zróżnicowanie w wyniku coraz wyraźniejszych procesów formowania się osobliwego zjawiska, jakim były państwa-miasta (*polis*).

Polis oznacza w zasadzie miasto obwarowane murami obronnymi wraz z przyległymi terenami rolniczymi, a jeśli była to względnie mała wyspa, wówczas *polis* obejmowało całe jej terytorium (greckie *poli* – liczny). Powstaje zatem na tle poczucia jedności świata hellenckiego zupełnie szczególne zjawisko – organizacji posiadającej **niezależność polityczną**, w ślad za tym **gospodarczą i militarną**, jaką była *polis*. Dalszy rozwój kultury greckiej zmierza w kierunku zaniku poczucia jedności hellenizmu i pogłębiania świadomości powiązania człowieka z konkretną *polis* jako suwerenną strukturą polityczną.

Na tym tle formuje się **idea obywatelstwa** (*polite* – obywatel) jako kryterium przynależności wolnego człowieka do danego państwa-miasta. Jest to o tyle doniosłe, że obywatelstwo staje się wartością porządkującą państwową przynależność jednostki, przesądzając o zakresie jej praw i obowiązków względem określonej wspólnoty politycznej. Oznaczało to kapitalny wprost postęp w myśleniu politycznym i prawnym, a nawet filozoficznym, w sensie nie tylko ostrzejszego uświadamiania sobie wewnętrznego zróżnicowania poszczególnych państw-miast, lecz w równym stopniu w przeciwstawianiu świata greckiego zagrożeniom płynącym ze strony „barbarzyńców” jako ludów nieuczestniczących w tworzeniu kultury i pozostających na znacznie niższym stopniu rozwoju.

Postęp ówczesnej Grecji, oznaczający rozwój poszczególnych *polis*, wiązał się z procesem **różnicowania ich ustrojów politycznych** oraz zasad stanowienia i obowiązywania prawa. We wczesnym okresie dominowała idea monarchiczna, oparta na przekonaniu o zaletach władzy monarchy (*basileus*), któremu zazwyczaj – pod wpływem despotyzmu Bliskiego Wschodu – przypisywano cechy teokratyczne, znajdujące wyraz w elementach magicznych, wskazujących na powołanie jednostki, a nawet całego rodu (*genus basileon*), do sprawowania władzy w *polis*.

- 46  Narasta także świadomość określająca **rolę ludu** (*demos*) jako czynnika aktywnie kształtującego bieg wypadków i spraw państwowych oraz przekonanie, że sprawowanie władzy nie oznacza jakiegos charyzmatycznego przywileju jednostki, lecz jest określoną umiejętnością. Odwołanie się do przekonań pewnych grup społecznych lub nawet opinii wszystkich wolnych obywateli okazuje się normalną procedurą działania, poprzedzającą podejmowanie najbardziej podstawowych decyzji. Niezależnie od tych procesów ugruntowaniu uległo samo poczucie państwa-miasta jako wspólnoty obywatelskiej, przy czym wspólnota ta posiadała zazwyczaj cechy inne niż tylko organizacyjne, co zazwyczaj wiązano z odwoływaniem się do boga-opiekuna danej *polis* (*philopolis*) (np. Ateny miały za patronkę Atenę, Korynt – Afrodytę).
- 47  **C. Próby klasyfikacji ustrojów.** Państwo-miasto staje się społecznością, w której ramach dojrzewają podstawowe konflikty. Zaczęto uświadamiać sobie, że nierówność jednostek (np. majątkowa) powoduje narastanie nastrojów nienawiści i buntu przeciwko ustrojowi samej *polis*. Stąd już we wczesnej literaturze greckiej pojawia się idea „dobrego ustroju” zwanego **eunomią**, opartego na ładzie, pokoju i sprawiedliwości.

Dalszy rozwój gospodarczy, polityczny czy filozoficzny ówczesnych Greków związany był z postępowaniem poszczególnych *polis*. Nastąpiło także zróżnicowanie między państwami-miastami w ramach ich wewnętrznej organizacji, powodując w konsekwencji nagromadzenie cennego materiału obserwacyjnego o odmienności ustrojów politycznych wielu państw-miast.

Na tym tle stopniowo dojrzewa świadomość systematyzacji ustrojów poszczególnych *polis*, wskazująca zalety i wady ich form. Najwcześniejsze **przeciwstawienie monarchii** (*basilea*) i **tyranii** (*thyrrannos*) nie posiadało jeszcze tak zdecydowanie różnych cech, jakie zyskało z biegiem czasu. Monarcha to król (*basileus*) spełniający swe funkcje z aprobatą poddanych. Jeśli nawet władza królewska osiągnęła znaczne rozmiary, ale sprawowana była zgodnie z zasadami rozumu i interesem poddanych, mogła cieszyć się ich poparciem i uznaniem (*panbasilea*). **Monarchia** była zatem ustrojem dobrym, odpowiadającym rozsądkowi (*logos*), a jej uznanie przez poddanych sprzyjać jedynie mogło stabilizacji władzy i ogólnemu pomnażaniu zamożności *polis*.

48

We wczesnym okresie monarchę często utożsamiano z tyranem. Stopniowo zaczęto zdawać sobie sprawę, że przerost władzy monarchy, a szczególnie niezbyt rozsądne jej sprawowanie, w zasadniczy sposób przekształca monarchę w tyrana. Tyran przejmował zazwyczaj władzę podstępem lub w inny sposób budzący zastrzeżenia z punktu widzenia legalności, zwykle bezwzględnie dążąc do nieustannego rozszerzania jej granic.

Powstała w ten sposób **tyrania** opierała się na niebezpiecznym dla zbiorowości wyniesieniu tyрана, w szczególności ponad prawo, które obowiązywało każdego z wyjątkiem osoby tyрана. Szybko zauważono wręcz chorobliwą podejrzliwość tyрана, jego wyczulenie na jakiegokolwiek symptomy mogące oznaczać ograniczenie lub odebranie mu władzy. Tyran otaczał się kręgiem osób najbliższych, często powierzając pełnienie funkcji państwowych członkom swej rodziny (nepotyzm), a nie ludziom legitymującym się autentycznymi do tego predyspozycjami. W tym sensie porównanie tyranii z ustrojem monarchicznym przebiegało na zasadzie przeciwstawienia ustroju właściwego, odpowiadającego kryteriom rozumu (monarchia), ustrojowi wadliwemu, w którym jednostka, kierując się egoizmem i namietnościami, z łatwością poniżała tak inną jednostkę, jak zbiorowość.

49

Stopniowo zaczęto wyróżniać ustroje oparte na władzy ludzi wykształconych, wyżej urodzonych, zamożnych czy posiadających jeszcze inne przymioty. Początkowo ustroje te nazywano **arystokracjami** (*aristos* – najlepszy), chociaż pojawiają się pojęcia plutokracji czy oligarchii. **Plutokracja** oznaczała rządy najbogatszych (*plutos* – bogactwo), **oligarchia** natomiast rządy jakiegś innej wąskiej grupy (*oligos* – mały). W sumie zaczyna jednak dojrzewać przekonanie, że dość poprawnym ustrojem okazuje się arystokracja, pod warunkiem że jest to nie tylko arystokracja wykształcenia czy majątku, lecz w równym stopniu arystokracja ducha. W tym znaczeniu arystokracja tworzyć powinna

50

polityczny i społeczny pomost między monarchią a ludem, oddziałując równocześnie na lud w sensie ogólniejszego podniesienia jego kultury i poziomu życia.

Oligarchia i plutokracja, jako ustroje bardziej elitarne, w większym stopniu narażone były na niebezpieczeństwa degeneracji. Jeśli w arystokracji wiązano cechy majątkowe z zaletami ducha, to w oligarchii czy plutokracji dostrzegano coraz wyraźniej przewagę elitaryzmu, czyli zamknięcia się grupy rządzącej w wąskim kręgu ludzi najbogatszych.

- 51 Bieg wypadków historycznych w wielu państwach-miastach wskazywał, że władzę może przejąć lud i stąd rodziło się pytanie, jakie walory może posiadać tak właśnie zorganizowana *polis*. Generalnie ustrój, w którym władza należała do ludu, nazywano **demokracją** (*demos* – lud, *kratos* – władza). Obserwacja wielu państw opartych właśnie na władzy ludu wskazywała, że rezultaty takich rządów mogą być zgoła różne. Na ogół ugruntowało się przekonanie, że demokracja oznacza sprawowanie władzy przez zdyscyplinowany lud, potrafiący ustanawiać obowiązujące prawa, a następnie ich przestrzegać.
- 52 Doświadczenia historyczne pouczyły jednak, że władza ludu prowadzić może do skutków zupełnie odwrotnych i niepożądanych. Demokracji stopniowo przeciwstawiano – lub przynajmniej coraz wyraźniej podkreślano widoczną różnicę – formę rządów, w której poprawnie pomyślane zasady organizacji *polis* ulegają pewnemu rozchwianiu. Stan taki określano jako **ochlokrację** odpowiadającą pojęciu rządów tłumu (*ochlos* – tłum). Różnica była widoczna: demokracja oznaczać miała zdyscyplinowany lud, wspólnie kroczący w kierunku dobra powszechnego. Ochlokracja była natomiast swoistą postacią zdeorganizowania demokracji, gdzie już nie lud, a podzielony na grupy tłum dąży do osiągnięcia możliwie największych korzyści, najchętniej kosztem *polis*. W tym sensie ochlokracja stanowiła formę degeneracji demokracji, wskazując również na niebezpieczeństwa, jakie przynieść mogą rządy ludowe.
- 53 Obok tych ustrojów dostrzeżono w ogóle możliwość zlikwidowania w *polis* wszelkiej władzy i wówczas sytuację taką określano jako **anarchię** (*anarchia* – bezrząd). Była to forma niebezpieczna dla życia *polis*, bezpośrednio zagrażająca spokojowi wewnętrznemu, narażająca całe państwo-miasto na łatwy łup sąsiadów. Wielu starożytnych autorów przestrzegało przed możliwością degeneracji rządów demokratycznych w kierunku ochlokracji, które z czasem przekształcić się mogą w anarchię, okazującą się już złem największym.
- 54 Obok tych form wyróżniano także **timokrację** (*timos* – zaszczyt), czyli ustrój, w którym władza należy do ludzi mających na celu zdobycie najwyższych godności i zaszczytów, w tym głównie sławy na polu walki. Były to zazwyczaj rządy wojskowych, charakteryzujące się surowością życia i obyczajów, prostotą organizacji i podziału bogactw. Często przedstawiano timokrację jako ustrój do pewnego stopnia wzorcowy. Zwykle niezbyt

chętnie doń w praktyce nawiązywano, ponieważ osławiony spartański model życia nie zawsze wydawał się dostatecznie pociągający.

Osobną formą, doskonale znaną Grekom głównie z obserwacji państw Bliskiego Wschodu, była **teokracja** (*theos* – bóg). Panujący bezpośrednio powoływał się na pochodzenie swej władzy – jeśli nie osoby lub całego rodu – od Boga. Władza w takim państwie opierała się na motywacjach boskiego pochodzenia, przy czym w ten sam sposób uzasadniano moc obowiązującą prawa. Wola władcy była zdecydowanie przejawem woli bogów, a przybierając postać prawa – stanowiła swoiste objawienie sił nadprzyrodzonych. Sprawowanie władzy w teokracji posiadało szczególne **właściwości charyzmatyczne** (*charizma* – łaska), znajdujące wyraz w swoistych dla każdego dworu procedurach postępowania władcy, zaznaczającego boskie pochodzenie i nadprzyrodzone podstawy swej misji między ludźmi.

55

! **D. Zasady rozwoju.** Różnorodność ustrojów *polis* skłaniała do zastanowienia się nad zaletami i wadami poszczególnych form, chociaż dość trudno było zdecydowanie wskazać ustrój bezwzględnie dobry. Podkreślano zatem najbardziej pożądane cechy *polis* z punktu widzenia dążeń jej społeczności jako zbiorowości. Wymieniano **ataraksję** (*ataraktos* – spokojny), tzn. poczucie spokoju i bezpieczeństwa, jakie powinno wiązać się z funkcjonowaniem poprawnie zorganizowanej struktury politycznej.

56

Ogólnie oceniając zatem, dobrze zorganizowana *polis* posiadała cechy **eunomii** (*eunomia* – dobre prawo) i przeciwstawiana była źle zorganizowanemu państwu, **anonomii** (*anomia* – zły ustrój).

2. Sofiści

! **Szkołę sofistów** (*sophistikos* – mędrzec), datującą się na V–IV w. p.n.e., poprzedzał bogaty dorobek greckiej filozofii wczesnoprzyrodniczego racjonalizmu z takimi przedstawicielami, jak: Tales, Bias, Kleobulos, Chion, Solon czy Periander, oraz jońskiej filozofii przyrody głoszonej przez Talesa z Miletu (625–545 r. p.n.e.) oraz – także z Miletu – Anaksymandra i Anaksymenesa. Starsza była także spekulatywna szkoła pitagorejczyków z Pitagorasem z Samos, Hippasosem z Metapontu, Alkmasionem z Krotony, Ionem z Chios czy Epichramem z Kos, oraz wywierająca znaczny wpływ na umysły ówczesnych szkoła dialektyków przyrody z Heraklitem z Efezu na czele. Odnotaować należy obecność metafizycznej szkoły eleatów, reprezentowanej przez Ksenofanesa z Kolofonu, Parmenidesa i Zenona (obaj z Elei) oraz szkoły naturalizmu i atomizmu Empedoklesa z Agrigentu, Anaksagorasa z Klazomen, Leukipposa i Demokryta (obaj z Abderi). Filozofia ta wniosła rozległą wiedzę o życiu, stawiając również pytania dotyczące istoty znanych ówczesnemu człowiekowi zjawisk, w tym także państwa i prawa.

57

- 58  Sofiści (*sophia* – wiedza), jako kolejne pokolenie greckich filozofów (V–IV w. p.n.e.), szerzej nawiązywali do problemów politycznych, poszukując odpowiedzi na pytania podejmowane do chwili obecnej przez nauki prawne. Byli nauczycielami głoszącymi **wszechstronność wiedzy** oraz jej praktyczną **przydatność**, stąd docenianie – obok czystych spekulacji – również rzemiosł, żeglarstwa czy kupiectwa. Naukę traktowali jako jedność przemysłów z umiejętnościami praktycznymi, przy podkreśleniu roli sztuki.

Wędrując, nauczali i otrzymywali od swych zazwyczaj zamożnych uczniów wynagrodzenie. Starali się rozwijać **umiejętności retoryczne** (*rethor* – mówca), polegające na właściwym doborze argumentów uzasadniających własne tezy i przekonujących słuchaczy, co wydawało się wielce przydatne, szczególnie w warunkach wzrastającej roli zgromadzenia obywateli *polis* jako instytucji rozstrzygającej.

- 59 **Sofiści dociekali prawd poprzez dyskusję i obalanie lub obronę argumentów**, przy czym wiedza dotychczasowa stanowiła zaledwie punkt wyjścia do własnych poszukiwań. Bywali nazywani burzycielami prawd i autorytetów. Twierdzili, że dopiero w drodze dyskusji i krytyki wyłonić się może teoria spełniająca wymogi i kryteria odpowiadające poznaniu prawdy. Dochodzili jednak do stanowiska charakteryzującego się pewnym relatywizmem, głosząc, że nie ma prawd wiecznych i niepodważalnych, cała natomiast wiedza jest względna i zależna od okoliczności, w jakich została zgromadzona. Zdecydowanie jednak odrzucali wszelką mitologię, w tym mitologię religijną, działając w zaufaniu do wartości uzyskanych drogą poznania racjonalnego.

- 60  Sławnym przedstawicielem sofistów był **Protagoras z Abder**y (480–410 r. p.n.e.), autor powtarzanego do dziś zdania: „Człowiek jest miarą wszystkich rzeczy, istniejących, że istnieją, i nieistniejących, że nie istnieją”. Nadawano tej myśli różne interpretacje, chociaż najtrafniejsze wydaje się jej indywidualistyczne rozumienie. Chodzi o to, że wspólnota *polis* powinna być zorganizowana stosownie do potrzeb jednostki. Sensowność praw oceniać przede wszystkim należy w świetle ich przydatności dla rozwoju jednostki, a w ślad za tym i zbiorowości. Indywidualizm Protagorasa prowadzi do sugestii obowiązywania praw jedynie za zgodą obywateli.

- 61 Była to **pierwsza postać teorii umowy społecznej**, tym bardziej doniosła, że natura ludzka – w przekonaniu Protagorasa – jest zła. Ludzie dopiero na pewnym etapie zdobyli zdolności polityczne (*technē politike*), jednocząc się w zbiorowości oraz kształtując poczucie wspólnoty, jaką daje przebywanie w państwie. Idea jedności, której służą państwo i prawo, oraz pojęcie indywidualizmu jednostki dowodzą dialektyki tych czynników w zależności od okoliczności i potrzeb, w jakich przychodzi działać. Protagoras polemizował z eleacką tezą absolutnej logiki, dowodzącej jakoby niezmienności i wiecznej stałości poznanego świata.

Prawo i sprawiedliwość są rzeczą ludzką i tak samo względną, jak kryteria dobra i zła. Prawa należy się uczyć oraz pracować nad osiągnięciem lepszych jego form, głównie poprzez dyskusję wokół oceny zastanych instytucji. „Prawa są ustanowione poprzez wolę ludu – pisze Protagoras – rozporządzenie rządzących lub wyrok sądów. Uzyskują sankcję poprzez głosowanie lub uchwałę zgromadzenia. Tak wielką moc posiada wyrok czy uchwała, że stosownie do wyniku głosowania zmienia się natura rzeczy”. Relatywizm Protagorasa znajduje wyraz także w jego pełnym powściągliwości stanowisku względem prawa natury. „Tego, co szlachetne lub haniebnego – pisze – nie musimy bynajmniej odnosić do natury. Dobro samo polega na opinii, opinie zaś są bardzo różne i wielka jest rozbieżność mniemań ludzkich”.

62



Gorgiasz z Leontinoj (ok. 483–375 r. p.n.e.) był Sycylijczykiem, opowiadał się za kontynuacją teorii Zenona z Elei, a reprezentowany przezeń kierunek nazywamy okazjonalizmem. Otóż nie ma jakichś zasad wspólnie obowiązujących całą społeczność; takimi nie są nawet reguły prawne, wszystko bowiem zależy od sytuacji i umiejętności zachowania się człowieka wobec konkretnych okoliczności. Można je spożytkować zgodnie ze swym interesem lub nawet interesem zbiorowości, chociaż uwarunkowane jest to „dzielnością” jednostki. Dochodzi w ten sposób do obserwacji zjawiska pluralizmu moralnego, w znaczeniu funkcjonowania w tym samym czasie w danym społeczeństwie kilku różnorodnych systemów moralnych. Chodzi o moralność mężczyzny i kobiety, moralność wojownika, rzemieślnika czy kapłana i lekarza.

63

Odpowiadają temu różne postacie dzielności, czyli zdolności zachowania się zgodnie z interesem własnym i najbliższych. „A inna jest dzielność dziecka – pisze Gorgiasz – inna rodzaju żeńskiego, inna męskiego, inna starszego człowieka, inna wolnego, a inna niewolnika. W innych wiele dzielności istnieje, więc to nie jest żaden kłopot powiedzieć o dzielności, czym jest. Bo zależnie od czynności i od wieku każdy z nas posiada dzielność potrzebną w każdej sprawie”.

3. Rozwój szkoły sofistów

Sofiści podjęli problematykę **prawa natury**, dostrzegając różnice między nie zawsze sprawiedliwymi i rozsądnymi postanowieniami prawa pisanego a wymogami ładu i porządku czy poczucia sprawiedliwości, odpowiadającymi wyobrażeniom przeciętnego człowieka. Trazymach z Chalcedonu pisał, iż: „Bogowie nie dbają o sprawy ludzkie. Gdyby było inaczej, nie zapomnieliby o najwyższym z dóbr ludzkości, jakim jest sprawiedliwość. A wszakże sprawiedliwości nie widzimy u ludzi”. Odwołano się zatem do konstrukcji praw naturalnych, wyprowadzonych w drodze racjonalnego poznania człowieka i jego potrzeb, jako podstawy poczynienia odpowiednich zaleceń pod adresem konkretnego ustawodawcy. Szkołę tę reprezentuje dwóch znanych myślicieli – Hippiasz z Elidy oraz Antyfon Sofista. Niewątpliwie zasługą tych dwóch filozofów było podniesienie po raz

64

pierwszy problemu praw naturalnych oraz zwrócenie uwagi na dystans istniejący między prawem pisanym a wymogami prawa natury.

- 65  **Hippiasz z Elidy** (V w. p.n.e.) przedstawił wizję wielkiej wspólnoty ludzkiej, traktując wszystkich jako „krewnych” i „współobywateli” świata. Podstawą owego pokrewieństwa jest właśnie prawo natury, a wspólnota tych praw obejmuje nie tylko świat helleński, lecz i barbarzyńców. Poznanie praw natury „boskich i sprawiedliwych” ustanawia nową perspektywę w poznaniu prawa pisanego, często w swych postanowieniach działającego nawet wbrew naturze ludzkiej. Prawa natury odkrywa i formułuje mędrzec, będący doradcą rozsądnie działającego władcy. Prawa pisane są zmienne, często niesprawiedliwe bądź dające wyraz ignorancji ich twórców, podczas gdy prawa natury odpowiadają harmonii ludzkich powiązań, skłaniając wszystkich do ich poszanowania. Problem odczytania i ustanowienia takich praw stanowić powinien kryterium w trakcie redagowania i uchwalania praw pisanych. Istnieje zatem ciągle napięcie między płaszczyzną praw natury (*physis*) a płaszczyzną prawa pisanego (*nomos*).

W przekonaniu Hippiasza prawa natury łączą poszczególne jednostki w jedną harmonijną całość, podczas gdy prawa pisane mogą powodować skutki wręcz odwrotne. Jeśli prawo pisane przeciwstawia się prawu natury, spełnia wówczas rolę „tyrana ludzi” i należy wypowiedzieć mu posłuszeństwo.

Świadomość ciągłego napięcia między prawami natury a prawem pisanym umożliwia Hippiaszowi osiągnięcie kilku liczących się rezultatów:

- 1) zakładając wyraźną przewagę praw natury, dochodzi do całkowitej desakralizacji prawa pozytywnego,
- 2) wyrażając poglądy, że nie można ustalić wyraźnych różnic między obywatelami poszczególnych *polis* – dochodzi do teorii kosmopolitycznych,
- 3) również brak różnic między obywatelami zarówno zamieszkującymi poszczególne *polis*, jak w ramach wewnętrznej organizacji każdej *polis*, prowadzi Hippiasza do teorii egalitarystycznych.

W sumie są to dość rewolucyjne ustalenia znacznie rozwijające aparaturę metodologiczną filozofii sofistów.

- 66  **Antyfon Sofista** (V w. p.n.e.), pochodzący z Aten, przeciwnik Sokratesa, autor odnalezionych na papirusach dzieł: *Prawda* (*Aletheja*), *O zgodzie* (*Peri homonojas*), *Polityka* (*Politikos*), zajmował się także astronomią i teorią pochodzenia świata. Podkreślał, że prawa pisane zostały w sztuczny sposób powołane do życia, podczas gdy prawa natury obowiązują „same przez się”. Inne zatem bywają konsekwencje w wypadku naruszenia jednych i drugich.

„Jeżeli człowiek wykroczy przeciw prawom ustanowionym – pisał – będzie wolny od hańby i kary, pod warunkiem, że uda mu się to ukryć przed tymi, którzy owe prawa ustanowili; tylko jeżeli mu się nie uda, będzie potępiony i ukarany. Jeżeli natomiast bardziej, niż to jest dopuszczalne, wykracza przeciw normom nakazanym przez samą naturę, ponosi szkodę niezależnie od tego, czy zdołał swoje wykroczenie ukryć przed wszystkimi ludźmi, czy też nie zdołał, albowiem jest to wykroczenie nie przeciw ludzkiemu mniemaniu, ale przeciw prawdzie”. Często również następuje sprzeczność między zaleceniami prawa pisanego a zachowaniem opartym na wskazaniach prawa natury. Byłaby to wskazówka, że prawo pisane rozwija się w niewłaściwym kierunku.

Warto zaznaczyć, że dla Antyfona **prawo natury jest najbardziej podstawowym wzorcem postępowania człowieka**. Stosownie doń powinny być kształtowane nakazy prawa pisanego. Z prawa natury wyprowadza ideę równości ludzi, postulowaną nie tylko wobec Greków, lecz także barbarzyńców. Oburzają Antyfona przywileje wynoszone z urodzenia w znakomitym rodzie, podczas gdy natura uczyniła ludzi wolnymi i równymi, dając wszystkim możliwości w pracowitości, rzetelności i sprawiedliwości.

67

Antyfon posunął się więc nieco dalej niż Hippiasz, określając prawa natury jako „prawdę”, w przeciwieństwie do praw pisanych, będących jedynie „mniemaniem”. „Sprawiedliwość polega na tym – powiada Antyfon – by nie przekraczać praw państwa, którego jest się obywatelem. Najkorzystniejszy dla siebie stosunek do sprawiedliwości ma taki człowiek, który wobec świadków przestrzega praw stanowionych, bez świadków zaś praw natury. Prawa stanowione są bowiem ustanawiane przez ludzi, prawa natury zaś konieczne. Prawa stanowione są wynikiem umowy, nie wywodzą się z natury, prawa natury z natury się wywodzą, nie będąc wynikiem umowy”. Filozofia praw natury doprowadziła Antyfona do obrony niewolników przed brutalnością w ich traktowaniu, co sankcjonowały prawa pisane, pozostając w oczywistej sprzeczności z prawami natury.



Kallikles zwany Negatywnym jest zapewne postacią fikcyjną, stworzoną przez Platona. Przedstawiona ówczesnym osobowość i filozofia życiowa Kalliklesa dawała wyraz obawom i niepokojom, jakie nieść może rozwój demokracji czy nawet zbytne zaufanie do praw natury. Otóż jest Kallikles politykiem nader przebiegłym, umiejącym wykorzystać nastroje zgromadzenia, by wygrać w walce politycznej, sprzyjając jedynie własnym namiętnościom. To jest też „natura” człowieka, chociaż ostatecznie nie wiadomo, czy jest to właściwa natura. Zatem prawa natury miałyby zgoła inny sens, niż wyobrażali to sobie wcześniejsi sofisci.

68

Kallikles z platońskiego *Gorgiasza* przedstawia zasadnicze wątpliwości względem mądrości przypisywanej prawom natury. W takim razie zgodnie z naturą silniejszy pokonuje słabszego. „Tymczasem sama natura pokazuje, że sprawiedliwe jest, aby jednostka lepsza [= mocniejsza] miała więcej niż gorsza [= słabsza] i potężniejsza więcej niż słabsza”. Prawo pisane ustanowione zostało przez słabszych przeciw mocniejszym, działa zatem

69

wbrew samej naturze. W sumie Kallikles opowiada się za **mitem człowieka mocnego**, nawet łamiącego prawo celem podporządkowania sobie innych. „Ale jeśli się trafi mąż z odpowiednią naturą – pisze Platon w *Gorgiaszu* – to wszystko to strząśnię z siebie, przełamie, wyrwie się i podepcze nasze formułki i kuglarskie sztuczki, i łagodne uroki świętych słów, i prawa przeciwne naturze wszystkie; powstanie i ukaże się jako pan nasz; on niewolnik; wtedy rozbłyśnie sprawiedliwość natury”.

Postać i filozofia Kalliklesa Negatywnego dowodzi narastających **wątpliwości dotyczących sensowności odwoływania się do rządów demokratycznych**, a przynajmniej ujawnia obawy i niebezpieczeństwa z tym związane. Jest również refleksją trafnie wskazującą słabości teorii prawa natury w zakresie jego źródeł oraz treści. Dodajmy, że wątpliwości te pojawiły się w związku z symptomami degeneracji demokracji ateńskiej. Stąd i stawiane pytania o drogę rozwoju ateńskiej *polis* znajdowały przede wszystkim wyraz w podnoszeniu obaw dotyczących słuszności dotychczasowych zasad organizacji ustroju.

- 70  **Sukcesem sofistów** było postawienie kilku fundamentalnych pytań przed filozofią państwa i prawa. Tym samym przygotowali pole badawcze dla przyszłych szkół tak filozofii helleńskiej, jak i rzymskiej. Przede wszystkim wyeksponowana przez nich relacja między prawem natury a prawem pozytywnym prowadziła do konkluzji oznaczających rewolucję w dotychczasowym pojmowaniu roli prawa pisanego, nieczęsto opartego na argumentacji sakralnej. Ponadto skrajny niekiedy egalitaryzm i kosmopolityzm przełamywały bariery świata cywilizowanego, a więc helleńskiego, wkraczając w świat barbarzyńców, a nawet niewolników.

Postawione przez sofistów pytania i zaproponowane odpowiedzi formowały **katalog fundamentalnych problemów filozofii państwa i prawa**, przejęty i znacznie pogłębiany przez Sokratesa i jego uczniów.

4. Sokrates i sokratycy

- 71 Rozwój filozofii greckiej, w tym myśli politycznej, związany był ze zdobyczami **demokracji ateńskiej**, chętnie porównywanymi do form ustrojowych panujących w innych *polis*. Ustrój demokratyczny uzyskał formę najbardziej dojrzałą w Atenach w V–IV w. p.n.e., a symbolem było stawianie demosowi (ludowi) pomników na równi z bogami. Zasadą była wolność słowa (*isegoria*) wraz z poczuciem równości wszystkich obywateli (*isonomia*), aczkolwiek w praktyce dość silnie zarysowały się tendencje ograniczenia jednego i drugiego, w szczególności równości na rzecz egalitaryzmu grupowego (*oligarchia isonomos*).
- 72  Czołową postacią tego okresu demokracji ateńskiej był **Sokrates** (469–399 r. p.n.e.), syn rzeźbiarza i położnej, początkowo także próbujący sztuki rzeźbiar-

skiej, aby porzucić ją dla nauczania młodzieży ateńskiej oraz prowadzenia dyskusji z przygodnymi rozmówcami w obecności tłumu zebranego na placach czy ulicach Aten. Krytykował sofistów za pobieranie opłat, twierdząc, że nauczanie jest obywatelskim obowiązkiem. Sokrates nie pozostawił prac pisanych, jego poglądy znamy jedynie z relacji uczniów, do których należeli tak znakomici filozofowie, jak Platon czy Ksenofont.

Żył prawie w nędzy, będąc jednak przykładem cnót obywatelskich, dał się między innymi poznać jako wzorowy żołnierz i obrońca Aten. Jego postawa moralna dowodziła głębokiego patriotyzmu i niezwykle wręcz szacunku dla prawa, choćby nawet niesprawiedliwego. Oskarżony o bezbożność i kształcenie młodzieży w duchu „ośmieszania autorytetów”, skazany został przez sąd ateński na **karę śmierci**. Mimo możliwości ucieczki pozostał w więzieniu, twierdząc, że prawo i wyroki muszą być wykonane. Tym samym dobrowolnie poddał się egzekucji, która nastąpiła poprzez dostarczenie skazańcowi wywaru z trującego zioła cykuty. Postawa ta wywarła ogromny wpływ na współczesnych, w praktyce dowodząc głębokości przywiązania Sokratesa do ojczystej *polis* oraz szacunku do praw i nawet niesprawiedliwych wyroków.

Metoda Sokratesa opierała się na **poszukiwaniu prawdy poprzez zadawanie pytań i udzielanie odpowiedzi**, obalających zazwyczaj ugruntowane sądy. Było to dążenie do zastosowania **sztuki położniczej** (*technē maieutikē*) w sensie dojścia przez myśliciela do ustaleń niepodważalnych. Humanizm Sokratesa opierał się na założeniu „poznaj samego siebie”, by tą drogą ustalić prawdy służące uszczęśliwieniu innych „cierpiących i poniżonych” w niewiedzy. Jego optymizm znajdował najpełniejszy wyraz w propagowaniu idei połączenia się w człowieku dwóch wartości: **piękna i dobra** (*kalokagathia*, *kalos* – piękny, *kagathos* – i dobry), co legło także u podstaw greckiej idei olimpijskości.

73

Zasadą postępowania jednostki, grup ludzkich, a nawet całej społeczności, jaką tworzyła *polis*, powinna być **cnota umiarkowania** (*sofrozyne*), znajdująca wyraz w powściągliwym korzystaniu z bogactw, przyjemności życia czy nawet nakazująca umiarkowanie w traktowaniu pokonanego wroga. Cnota umiarkowania dawała wyraz dojrzałości duchowej jednostki, jej skromności i pracowitości oraz pieczołowitości w spełnianiu obowiązków. Człowiek dojrzały moralnie powinien zawsze starać się świadczyć dobro, nawet jeśli doznał krzywd od innych.

74

Sprawiedliwość i praca stają się dla Sokratesa zasadami określającymi rozwój jednostki. Sprawiedliwość to umiarkowanie i poszanowanie godności innych, praworządność oraz poczucie współdziałania ze zbiorowością. Dopatrywać się tutaj można zrębów teorii umowy społecznej opartej na zasadzie, że jednostka powinna pozostawać w zbiorowości (*polis*) jedynie dobrowolnie. Przebywanie natomiast w konkretnym państwie oznacza domniemanie zgody na poszanowanie praw tam obowiązujących. Sokrates docenia rangę pracy, postuluje, by każda jednostka wykonywała pracę użyteczną dla *polis*, co w czasach niewolnictwa było poglądem zgoła rewolucyjnym. Zadaje sobie pytanie, czy

75

wolni „nie powinni nic robić, tylko jeść i wylegiwać się na łożu. Kto wykazuje więcej zdrowego rozsądku: ten, kto próżnuje, czy ten, kto nie szczędzi trudu i uprawia jakieś pożyteczne rzemiosło?”. Jeśli sprawiedliwość jest „cnotą boską”, intuicyjnie jedynie stosowaną przez ludzi, to praca jest dostępna każdemu, a o jej przydatności świadczą sami ludzie i dobro *polis*.

- 76 Sokrates był **głębokim patriotą**; w pewnym sensie ideę przywiązania do ojczyzny i właściwie rozumianego patriotyzmu możemy wyprowadzić z jego poglądów. Nie były mu obojętne sprawy ustroju politycznego, w szczególności rodzimej *polis*. Wyróżniał cztery podstawowe formy ustrojowe: monarchię, tyranię, arystokrację i demokrację. Monarchia i tyrania zostają sobie przeciwstawione jako poprawna i zdegenerowana postać rządów sprawowanych przez jednostkę.
- 77 **Monarchia** charakteryzuje się panowaniem króla (*basileus*) przebiegającym zgodnie z prawami oraz poszanowaniem woli i godności poddanych. Monarcha, chroniąc obywateli, upatruje w tym źródło powagi swych pełnomocnictw, a w podejmowaniu zasadniczych decyzji zawsze liczy się z opinią społeczną. Przeciwnieństwem jest tyrania, gdzie władca (*thyrannos*) z łatwością łamie obowiązujące prawa, nie biorąc w ogóle pod uwagę opinii poddanych, dążąc jedynie do ochrony swej władzy, majątku i przywilejów. Tyran jest oderwany od społeczeństwa, nie szuka z nim nawet porozumienia, które w gruncie rzeczy jest niepotrzebne, ponieważ zasadą jest samowola.
- 78 **Arystokracja** odpowiada monarchii i – opierając się na poszanowaniu prawa – zmierza do zabezpieczenia interesów zbiorowości, czyli *polis*. Niebezpieczeństwem jest jednak możliwość jej degeneracji i powstanie plutokracji, to jest rządów najbogatszych. **Plutokracja** opiera się na dążeniu elitarnej grupy bogaczy do wręcz niepomiarowanego bogacenia się kosztem warstw biedniejszych czy nawet całej *polis*. Zasadą plutokracji jest egoizm panującej grupy, któremu gotowa jest ona podporządkować dosłownie wszystko.
- 79 Osobną wreszcie postacią okazuje się **demokracja**, gwarantująca każdemu obywatelowi prawo dostępu do władzy. Sokrates nie był zwolennikiem tej formy rządów, twierdząc, że daje ona szansę piastowania urzędów ludziom nieposiadającym kwalifikacji. Decyduje o tym bądź publiczne losowanie urzędów, bądź wybór, przy czym obie te formy są nie najlepsze, jako że losowanie to przypadek, a dokonujący wyboru lud poddaje się emocjom prowokowanym przez różnych mówców (*demagoges*).
- 80 Na tle systematyzacji ustrojów zaznacza się pewien **relatywizm Sokratesa**. Dostrzega zalety i wady każdej z form, chociaż stara się bardziej uświadomić Ateńczykom, że sprawne wykonywanie władzy jest „najwznioślejszą sztuką”, gdzie wiedza i cnoty panującego powinny służyć wspólnemu dobru. Sokrates opowiada się w konsekwencji za elitarnymi formami rządów, pod warunkiem jednak, że monarcha lub grupa panująca będą się legitymowali wiedzą, umiejętnościami rządzenia, kulturą sprawowania władzy

oraz cnotą poszanowania i przywiązania do praw. Władza jest zatem sprawą odpowiedzialną, dlatego powinna być wykonywana w imieniu i interesie całej zbiorowości *polis*.

W tym znaczeniu mówić możemy o **konserwatyzmie Sokratesa**, bardziej skłaniającego się w kierunku rządów wąskiej grupy niż form demokratycznych, chociaż stanowisko to podyktowane było pewnym rozczarowaniem do demokracji ateńskiej i przekonaniem, że lud nie posiada umiejętności dostatecznie rozsądnego kierowania swymi sprawami.

Sokrates wywarł silny wpływ na współczesnych i potomnych. Zawsze otaczało go grono zwolenników, szczególnie zamożna młodzież ateńska. Do jego bezpośrednich uczniów należał Platon oraz kilku znanych w ówczesnej Grecji pisarzy, jak Ksenofont i Isokrates. W ich pracach znajdujemy liczne i dość silnie zaznaczające się wpływy głównych przynajmniej idei Sokratesa.

 **Ksenofont** (ok. 432–353 r. p.n.e.) to autor licznych dzieł historycznych (*Hellenika* i *Anabasis*) oraz filozoficznych (*Wspomnienia o Sokratesie*, *Uczta* z mową Sokratesa o miłości, *Obrona Sokratesa* poświęcona procesowi Sokratesa). Jest autorem rozpraw politycznych: *Wychowania Cyrusa*, *Ustroju Lacedemońskiego*, przedstawiającego wizję idealnego państwa, i rozprawy o gospodarce *Ojkonomos*. Pod wpływem Sokratesa dowodził doniosłości postaw moralno-etycznych oraz edukacji w zagwarantowaniu trwałości ustroju każdej *polis*. Prawa są tylko jednym z czynników działających na rzecz stabilizacji, chociaż przy rozkładzie zasad moralnych nie są w stanie zapobiec upadkowi całego państwa. Nawiązując do wzorców ówczesnej monarchii perskiej, opowiadał się raczej za tą formą niż rządami demokratycznymi, zwłaszcza jeśli monarcha otacza się ludźmi światłymi, nadającymi właściwy kierunek polityce państwowej. Przywiązuje poważne znaczenie do edukacji w duchu cnót obywatelskich, opracowując nawet dość dokładny katalog wartości i program wychowania młodzieży na światłych i oddanych zbiorowości obywateli.

81

 **Isokrates** (436–338 r. p.n.e.), uprawiając retorykę, popadł w relatywizm, będąc przekonany, że dobór argumentów oraz sposób ich przedstawiania może przesądzić o słuszności jakiejś tezy. W 390 r. p.n.e. stworzył w Atenach szkołę wymowy przygotowującą „mężów politycznych”, z której wyrosli najwybitniejsi mówcy greccy: Demostenes, Likurg, Hyperejdes oraz znani historycy, jak Eforos i Filistos. Zachowało się sześć mów sądowych Isokratesa, a także rozprawy *Przeciw sofistom*, *O pokoju* i *Obrona dawnego ustroju Aten*.

82

Na tle zarysowującego się upadku greckiej *polis* był rzecznikiem zjednoczenia państw helleńskich, ustanowienia zasad powszechnego pokoju, nawet połączenia ich w luźny związek, gwarantujący zaprzestanie walk wewnętrznych, a więc i ocalenia niepodległości w sytuacji zagrożenia świata helleńskiego. Organizatorem takiego związku (*symmachia*) miałyby zostać Ateny, które zapewne nie popełniłyby błędu z V w. p.n.e.,

polegającego na brutalnym podporządkowaniu swoim interesom słabszych *polis*. Jedność Greków stworzyłaby możliwość ich ekspansji, przynajmniej kolonialnej, w stronę świata barbarzyńskiego, przyczyniając się również do rozładowania nabrzmiewających problemów wewnętrznych, głównie na tle zróżnicowania majątkowego i ciągłej obawy przed powstaniem niewolników.

Isokrates był zwolennikiem formy ustrojowej opierającej się na **przemieszczeniu „arystokracji z demokracją”**, ponieważ w demokracji władzę sprawują „pierwsi lepsi”, a w arystokracji „najbardziej cnotliwi”. Proponowany przezeń rząd miał się opierać na wyborze przez lud swych reprezentantów cieszących się powszechnym zaufaniem i ponoszących całkowitą odpowiedzialność przed zgromadzeniem (*ekklesia*), co było propozycją stwarzającą podwaliny pod późniejszą teorię reprezentacji. Wychodząc z etycznych przesłanek funkcjonowania państwa, podkreślał nie tyle kształtowanie życia społecznego drogą sankcji, ile głównie poprzez rozwijanie działalności prewencyjnej, usuwającej skutki degeneracji jednostki i całej społeczności.

W zakresie programu polityki stosowanej reprezentował wyraźnie konserwatywne nastawienie, nawiązujące w budowie ustroju wewnętrznego do konstytucji Solona. W polityce zewnętrznej natomiast argumentował za połączeniem wszystkich Greków w wyprawie przeciw Persom przy poparciu Filipa II, króla Macedonii.

- 83  Oczywiście nie możemy zawęzić wpływu myśli Sokratesa do grupy kilku, choćby i najwybitniejszych, uczniów. Obejmowała ona ukształtowane w późniejszym okresie filozofii greckiej czy rzymskiej szkoły i w jakimś sensie oddziaływa na współczesnych. Platon, Ksenofont i Isokrates należeli do uczniów bezpośrednio obcujących z mistrzem, stąd i ich relacje zmierzające do odtworzenia myśli „bosego filozofa” wydają się wyjątkowo dokładne i niepozbawione znacznego ładunku emocjonalnego. Prace poświęcone Sokratesowi pisane były przez nich zazwyczaj w formie dialogów, ponieważ tą drogą najpełniej oddawali cechy osobowości swojego mistrza, jego wielkość i niezależność myślenia, dzięki czemu filozofia i postawa życiowa Sokratesa fascynują nas do dzisiaj.



Literatura: J. Brun, *Sokrates*, Warszawa 2000; D. Dembińska-Siury, *Człowiek odkrywa człowieka. O początku greckiej refleksji moralnej*, Warszawa 1991; R.M. Errington, *Historia świata hellenistycznego 323–30 p.n.e.*, Kraków 2010; J. Gajda, *Sofiści*, Warszawa 1989; W. Guthrie, *Sokrates*, Warszawa 2000; H. Hansen, *Demokracja ateńska w czasach Demostenesa. Struktura, zasady i ideologia*, Warszawa 1999; Herodot, *Dzieje*, Warszawa 1959; W. Kornatowski, *Rozwój pojęć o państwie w starożytnej Grecji*, Warszawa 1950; W. Kornatowski, *Zarys dziejów myśli politycznej starożytności*, Warszawa 1968; M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990; I. Krońska, *Sokrates*, Warszawa 1964; Ksenofont, *Pisma sokratyczne*, Warszawa 1967; R. Kulesza, *Ateny doby Peryklesa*, Warszawa 1991; G. Reale, *Historia filozofii starożytnej. Od po-*

czątków do Sokratesa, t. 1, Lublin 1994; P.J. Rhodes, *Historia Grecji. Okres klasyczny 478–323 p.n.e.*, Kraków 2009; G.L. Seidler, *Myśl polityczna starożytności*, Kraków 1962; A. Sikora, *Siedmiu greckich filozofów*, Warszawa 1983; Teofrast, *Pisma*, Warszawa 1969; G. Thompson, *Pierwsi filozofowie*, Warszawa 1966; A.J. Toynbee, *Antyczna grecka myśl historyczna*, Toruń 2001.

Rozdział III

IDEALIZM PLATONA

1. Osobowość filozofa

 **Platon** (427–347 r. p.n.e.), właściwe imię **Arystokles**, urodził się w Atenach w znakomitej rodzinie, mając wśród przodków Solona. Był spowinowacony z Krytiaszem i Charmenidesem, po przewrocie w 404 r. p.n.e. najaktywniejszymi z grupy trzydziestu tyranów. Brał udział w igrzyskach olimpijskich; od barczystej budowy lub z powodu szerokiego czoła czy też rozlewności wymowy przybrał imię Platona, pod którym znany jest w literaturze. 84

W wieku 20 lat przysłał do Sokratesa, pozostając z nim przez 8 lat, to znaczy do chwili śmierci mistrza, która wywarła na Platonie niezatarte wrażenie. Z tym wiąże się rozczerowanie do demokracji i ugruntowujące się przekonanie o konieczności odwołania się do rozsądnych rządów wykształconej elity. Po śmierci Sokratesa opuścił Ateny, podróżował po Azji Mniejszej, Egipcie i Cyrenajce, zatrzymując się także w Tarencie i Syrakuzach. Stojąc wobec dylematu: uprawianie tylko filozofii czy też włączenie się do praktycznego działania politycznego, Platon postanowił przekonać tyrana Syrakuz Dionizjusza Starszego do wykorzystania władzy celem urzeczywistnienia nakazów racjonalnej filozofii. Sprzedany w niewolę i wykupiony przez przyjaciół, po dwunastu latach powrócił do Aten, gdzie w gaju bohatera Akademosza założył szkołę zwaną **Akademią Platońską**, zamkniętą dopiero w 529 r. przez cesarza Justyniana. 85

Do Syrakuz, które wydawały mu się wyjątkowo odpowiednią *polis* dla urzeczywistniania w praktyce własnych koncepcji politycznych, powracał jeszcze dwukrotnie po śmierci Dionizjusza Starszego, zjednując dla swych zamierzeń – bez większych rezultatów – jego następcę Dionizjusza Młodszego. Ostatecznie, zniechęcony do politycznej działalności, poświęcił się twórczości filozoficznej, pozostając w Akademii. Najbardziej znanymi dziełami z dziedziny myśli politycznej są *Państwo* (*Politeia*), *Prawa* (*Nomoi*) oraz dialog *Polityk*, a zachowane prawdopodobnie w całości dzieła Platona liczą 35 dialogów i listów.

2. Założenia metodologiczne

- 86  Filozoficzny **idealizm obiektywny** stanowi podstawowe założenie metodologiczne całej platońskiej teorii państwa i prawa. Wyróżniając dwa światy: „**świat idei**” jako rzeczywisty i godny poznania oraz „**świat materialny**” dostrzegany przez nas i będący jedynie odbiciem świata idei, jest przekonany o trafności ustalenia zasadniczego kierunku poszukiwań wśród wzorców idealnych, opierających się na poznaniu prawdy. Znane jego porównanie ludzi do siedzących w jaskini, skutych łańcuchami niewolników, odwróconych plecami do światła i nieznających prawdy, prowadzi do wyeksponowania roli filozofa dociekającego wiedzy autentycznej i objaśniającego konfigurację świata idealnego.

Dostrzegany przez człowieka świat jest jedynie projekcją odbitego świata idei, będącego pierwowzorem dla wszystkiego, co zazwyczaj traktujemy jako rzeczywiste. Ta głęboka synteza filozofii idealistycznej prowadzi do zupełnie szczególnego podzielenia osobowości człowieka, w sensie niezależności duszy od ciała, na obraz świata idei i świata rzeczywistego.

- 87 Platon zakładał, że połączenie ciała i duszy nie jest koniecznością, jeśli jednak następuje, to świadomość i wiedza ludzka rozwijają się drogą wydobywania z duszy pojęć już tam immanentnie tkwiących (*anamneza*). Rozróżniając w duszy trzy główne składniki: **rozum**, **energię** (uczucie) i **pożądanie**, twierdzi, że są one utrzymywane w jedności przez „harmonię”. W sumie za tymi czterema czynnikami idą następujące cnoty: mądrość, męstwo, roztropność i sprawiedliwość. Odpowiadająca „harmonii” sprawiedliwość oznacza przede wszystkim umiarkowanie oraz panowanie rozsądku nad postępowaniem człowieka.
- 88 Wyobrażony sobie **Bóg-Demiurg, wielki budowniczy**, stworzył świat w oparciu o poczucie kosmicznej harmonii. Początkowo świat taki właśnie był, lecz stopniowo zarysował się proces degeneracji, będący wyrazem pewnego obiektywizmu zaznaczającego się w rozwoju każdej istoty, co wskazuje na pesymizm Platona również w spojrzeniu na sprawy polityczne, w których degeneracja jest doskonale widoczna także na przykładzie *polis*. Stąd dążność Platona do **poznania Absolutu** i tworzenia na podstawie wyprowadzonego tą drogą **modelu państwa idealnego**, mogącego przeciwstawić się degeneracji. Wizję takiego państwa potrafił jednak uformować wyzwolony od problemów praktycznych mędrzec, koncentrując się na poznaniu wartości idealnych. Ten właśnie model państwa odpowiadać może ponadczasowym wartościom Dobra, Prawdy, Sprawiedliwości i Piękna. Dążenie do przedstawienia ustroju idealnej *polis* skłaniało Platona do kreślenia wizji utopii politycznej.

W sumie jednak idealizm platoński, biorący za podstawę **skrajność niejako dwóch bytów** – doskonałości świata idei i jego odbicia w dostrzeganej przez nas rzeczywistości,

w zasadniczych zarysach odpowiada skrajności przeciwstawienia dwóch podstawowych biegunów ówczesnego społeczeństwa, to jest ludzi **wolnych i niewolników**.

3. Klasyfikacja ustrojów

 Teza o degeneracji państwa wywarła wpływ na **platońską klasyfikację ustrojów**. 89
Platon zasadniczo ujmuje problem w dwóch podstawowych postaciach:

- 1) idealnej *polis*, przedstawionej zresztą w jego pracach w formie wizji skrajnie racjonalnych rządów,
- 2) w kilku wyszczególnionych formach politycznych, ulegających stopniowej i systematycznej degeneracji. Należą do nich:
 - timokracja,
 - oligarchia,
 - demokracja,
 - tyrania.

Timokracja jest postacią relatywnie najlepszą, wzorowaną na wczesnej Sparcie, gdzie przeważały raczej wojskowe rygory życia, skromność, powściągliwość oraz ciągłe dążenie do zdobywania zaszczytów, szczególnie na polu walki. W tym sensie forma ta posiada względnie najwięcej zalet w porównaniu z pozostałymi, lecz pewną jej wadą jest kierowanie się przez ludzi nie tyle rozsądkiem, ile żądzą zaszczytów, a więc ambicją. Dodatkowo timokracja prowadzi do przewagi wojowników nad filozofami, nie gwarantując rządów rozumu, a towarzysząca jej pasja zdobycia zaszczytów stanowi zaczyn przekształcania tej formy w oligarchię. 90

Ustrój oligarchiczny powstał w rezultacie degeneracji timokracji w ten sposób, że przeważała w postawie wojowników pasja bogacenia się. Tym samym dawne cechy ambicji w walce o zaszczyty zeszły na plan dalszy. Podstawowym bowiem celem stało się bogacenie, nigdy zresztą niezaspokojone, a tym bardziej rozbudzane, im większym majątkiem dysponowała jednostka. Państwo oligarchiczne uległo niebezpiecznemu podziałowi na grupę zamożnych oligarchów i masę biednych ludzi, i te właśnie przeciwności przesądziły o jego historycznej nietrwałości. Walka o równość i dostęp do władzy prowadzi do rozpadu oligarchii, dając zazwyczaj w rezultacie demokrację. 91

W tym sensie **demokracja** okazuje się kolejną postacią degeneracji ustroju państwowego, gdzie lud, opanowany „szaleństwem wolności”, osiąga w niezbyt odległej perspektywie historycznej zanarchizowanie rządów w całej *polis*. Zapewne pod wpływem doświadczeń rozkładającej się demokracji ateńskiej Platon nisko oceniał tę formę, kładąc nacisk na **niekompetencję i przypadkowość osób sprawujących rządy**. Prowadzi to do obniżenia dyscypliny społecznej, zaniku tradycyjnych cnót obywatelskich, ogólnego bałaganu i początku niepewności. W demokracji zamożniejsi knują spiski przeciw ludowi, lud 92